Cena pojedyńczego numeru 10 gr.

Dzisiejszy numer zawiera 8 stron. „Nasz Przyjaciel“ i „Opiekun Działtwy“.

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W ekaped. miesięcznie 70 gr. z odnoszeniem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10—12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków, budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski“ wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 51 | **Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub,** sobota dnia 2 maja 1936 r. | Rok 17

Trzeci Maj

Pokolenie polskie zrodzone w okresie niewoli, czci dzień 3 maja, dzień uchwalenia Konstytucji Majowej. Czcimy tę ustawę ustrojową jako testament polityczny Rzeczypospolitej, jako dokument i cenną pamiątkę szlachetnego wysiłku, zmierzającego do ratowania tonącej już nawy Rzeczypospolitej.

To półtorawiecze, które upłynęło między 3 Maja 1791 roku a 11 listopada 1918 roku — było wypełnione z jednej strony strasznym uciskiem sił obcych, władz zaborczych, a z drugiej bohaterskiemi wysiłkami, by przecież rozkuwać kajdany niewoli. Kościuszko wciągnął w orbitę czynu — zbrojnego kosyniera chłopa Bartosza Głowackiego i „pospólstwo“ miejskie porwane przez szewca Jana Kilińskiego — zatem siły społeczne, — które przedtem, w szlacheckiej Rzeczypospolitej były poza nawiasem. W ciągu XIX-go stulecia porywy najszlachetniejszych stworzyły — Legjony Henryka Dąbrowskiego, czyn podchorążych Piotra Wysockiego, obozowiska leśne powstańców 1863-go roku. Dopiero jednak ukazanie się na widowni dziejowej Józefa Piłsudskiego zdołało ideę walki o niepodległość wcielić w czyn, opromieniony zwycięstwem. Dopiero stworzenie w Związku Strzeleckim i Legjonach i P. O. W. instrumentu siły, która zdołała zrzucić ostatecz. jarzmo niewoli i przygotować młode pokolenie do walki o granice wyzwolonego Państwa — spełniło to, o czem marzyli i o co modlili się nasi wieszcze narodowi; przywróciło Polsce wolność.

To też w chwili, gdy to się stało, przedstawicielstwo narodowe, szukając aktu historycznego, któryby symbolizował najczystsze i najwznioślejsze intencje, nawiązał do najpiękniejszej tradycji, którą nam przekazały ostatnio lata przedrozbiorowe Polski — uznało akt konstytucyjny z 3-go Maja za jedną z najszlachetniejszych pamiątek. Pierwszy Sejm zatem dzień uchwalenia Konstytucji Majowej ogłosił świętem państwowem.

I z perspektywy naszych przeżyć tuż po wskrzeszeniu wolnego Państwa — uczynił pierwszy Sejm może i słusznie. Bo niemal 150-letniej przerwie dzieło Kołłątaja, Staszica, Małachowskiego, akt prawny, stanowiący dla wszystkich Polaków w ciągu całego okresu od upadku Rzeczypospolitej do wywalczenia przez Józefa Piłsudskiego wolności wspomnienie, krzepiące ducha i nawołujące do czynu — było jakby testamentem, przekazywanym wskrzeszonej Polsce.

Jednak ten sam pierwszy Sejm w wyzwolonej Polsce, który dzień 3-go Maja ogłosił świętem państwowem — nie spełniał testamentu historycznego Majowej Konstytucji. Uczynił wprawdzie z dnia 3-go Maja święto — ale zasad, przyświecających twórcom Majowej Konstytucji, nie wcielał w praktykę życiową.

Cóż bowiem było fundamentem ideowym, na którym twórcy 3-go Maja opierali swe dzieło? Były tym fundamentem dwie zasady. wzmocnienie ówczesnej władzy wykonawczej w Polsce i ograniczenie przerostów bardzo skomplikowanych systemu „sejmikowania“, którego najjaskrawszym wyrazem stanowiło „liberum veto“.

I rzecz wielce znamienna: ten właśnie pierwszy Sejm odrodzonej Polski, ustanawiający 3-ci Maja świętem państwowem, szedł w kierunku — wprost przeciwnym: osłabiania władzy wykonawczej i ugruntowania sejmowładztwa. I te też kierunki wcielił w pierwszą ustawę konstytucyjną w wolnej Polsce, w konstytucję marcową...

Tu też tkwi istotna przyczyna, dla której musieliśmy przeżywać w Polsce kilkanaście lat trwający proces zasad ustrojowych, tu tkwi przyczyna, dla której Józef Piłsudski wypowiedział walkę zupełnie opacznemu pojmowaniu podstawowych zasad ustrojowych przez twórców marcowej konstytucji.

Dopiero nowa konstytucja, ta pod którą Twórca Niepodległości położył swój ostatni podpis stanowi nawrót do zasad głównych, przyświecających autorom dokumentu prawnego z 3-go Maja 1791, a mianowicie, silnej władzy wykonawczej, działającej w harmonijnym stosunku z przedstawicielstwem narodowem, wyznaczenie organom ustawodawczym tej roli, jaka im się słusznie przynależy, natomiast uniemożliwienie, by silna władza państwowa mogła być uniezależniona od przetargów i konszachtów.

Idea zasadnicza zatem Konstytucji Majowej została dopiero teraz wcielona w nowoczesne ramy ustrojowe, zgodne z duchem czasu tak, że zgodną a nawet wyprzedzającą ducha czasu końca XVIII wieku była Konstytucja 3-go Maja.

Tak też dziś spoglądać musimy na dzieło Kołłątaja, Małachowskiego, — jak i na zasady, które z niego przejęliśmy.

Nie przejęliśmy natomiast — bo przejąć nie mogliśmy szeregu innych wskazań Konstytucji Majowej w budowie naszej państwowości. Okazały się one bowiem wyrazem poglądów, dawno już przez czas wycofanych z obiegu. Półtora wieku rozwoju ludzkości w dziedzinie spraw społecznych musiało sprawić, że to, co u schyłku XVIII-go stulecia miało cechy aktualności, tętniło życiem — dziś stanowi tylko materjał historyczny, archiwalny.

Nie uwłacza to jednak bynajmniej owej treści zasadniczej, tym myślom przewodnim, z których wyszła Konstytucja Majowa.

Myśli te pozostały żywe i po dzień dzisiejszy. Były wynikiem głębokiej troski patrjotycznej, były wyrazem dążenia do potężnej Polski.

M.

W rocznicę 15-lecia trzeciego powstania na Śląsku

Śląsk przygotowuje się od szeregu tygodni do wielkiego święta, jakiem będzie niewątpliwie uroczyście obchodzona piętnasta rocznica wybuchu trzeciego powstania Śląskiego.

Program uroczystości, zakrojony jest na bardzo szeroką skalę, ze względu na spodziewany zjazd Dostojnych Gości ze wszystkich stron kraju na dni 2, 3 i 4 maja. Spodziewać się można przyjazdu pp. Premjera, G. Inspektora Sił Zbrojn., Marszałków Senatu i Sejmu oraz wielu Ministrów. Będzie to pierwsza od lat tego rodzaju manifestacja łączności między Śląskiem a resztą Rzeczypospolitej; dotychczas bowiem wszystkie rocznice związane ze śląskim czynem zbrojnym, obchodzone były tylko na terenie Śląska i tylko słabe ich odgłosy dochodziły do innych dzielnic kraju.

Śląsk, dzielnica ciężkiej pracy, najbardziej upośledzona przez kryzys, a jednocześnie najlepiej wyposażona w dobra materjalne, żył dotąd na uboczu swojem własnem życiem, własnemi troskami i radościami. Odmienna struktura administracyjna, inny charakter zagadnień gospodarczych, obracających się dokoła wielkiego przemysłu, szeroko rozwinięty regjonalizm, dający pewnego rodzaju samowystarczalność kulturalną, wreszcie permanentna obserwacja wojującej niemczyzny — wszystko to, w sumie wzięte, wyodrębniło Śląsk, dając mu formę do pewnego stopnia samoistną; mimo, że natężenie żywego uczucia przywiązania i miłości do tej ziemi w innych dzielnicach nietylko nie malało, lecz stale rosło.

Nie było jednak dotychczas możności do zadokumentowania tych uczuć w takiej formie, jak na to pozwoli powstańcza rocznica. Za wyjątkiem bowiem Krakowa, który w najbliższym jeszcze pozostaje ze Śląskiem kontakcie, inne ziemie Polski leżały dotychczas jakgdyby zadaleko.

To też szerokie projekty komitetu obchodu 15-ej rocznicy wybuchu trzeciego powstania dają możność całemu narodowi zamanifestowania tego, co odczuwa żywo w stosunku do ziemi śląskiej. Będziemy w dniu tego święta świadkami jeszcze silniejszego umocnienia węzłów, łączących Śląsk z całością Rzeczypospolitej, a zadzierzgniętych dłonią powstańca śląskiego, który w tym przecież celu porwał za broń trzy razy, kiedy sytuacja była tragiczna i groziła powrotem do dawnego stanu rzeczy. Będzie to święto całej Polski, dla której powstania śląskie są żywym symbolem walki o niepodległość.

Rozpamiętując wraz z weteranami i całym ludem śląskim boje powstańcze, pełne heroizmu, będące wyrazem wiekowej tęsknoty do Macierzy, biorąc udział w wielkim zjeździe dzielnic na Śląsku, — damy dowód przywiązania naszego do najpiękniejszego klejnotu Rzeczypospolitej i do ludu śląskiego. Niech zatem czuje ten lud za sobą wielkość i siłę Rzeczypospolitej, w imię której prowadzi tę walkę. Lud polski dziś jeszcze walczy o szkołę polską, o duszę polskiego dziecka i musi czuwać nieustannie, by mieć możność odetchnienia pełną piersią w poczuciu zupełnego bezpieczeństwa.

W rozumieniu sytuacji i na dowód ciągle żywej, a w okresie obecnym jeszcze żywszej jedności Rzeczypospolitej i Śląska — cała Polska podaje w tym czasie Śląskowi dłonie w jego niekończącym się wysiłku.

Krwawe zaburzenia w Chrzanowie

Warszawa. Dnia 28 kwietnia część robotników, zatrudnionych przy robotach publicznych w Chrzanowie porzuciła pracę, wysuwając żądania podwyżki płac i skrócenia czasu pracy. Jednocześnie strajkujący poczęli pod groźbą teroru zmuszać pracowników, pracujących w różnych zakładach prywatnych do porzucenia pracy.

Na konferencji zwołanej w starostwie z delegatami strajkujących ustalono, w porozumieniu z okręgowym inspektorem pracy w Krakowie, że celem załatwienia zatargu odbędzie się następnego dnia konferencja w Krakowie. Po zakomunikowaniu tej decyzji strajkującym, zebrani przed starostwem rozeszli się, postanawiając jednak dalej strajkować aż do załatwienia zatrgu.

Dnia 29 nie czekając na rezultaty konferencji, jaka się odbywała u okręgowego inspektora pracy w Krakowie, strajkujący od wczesnego rana ponownie wszczęli akcję teroryzowania robotników, zatrudnionych w zakładach i przedsiębiorstwach prywatnych, zmuszając m. inn. mimo oporu pracujących, do porzucenia pracy robotników, zatrudnionych w fabryce parowozów.

Po rozproszeniu przez policję tłumów przy użyciu granatów łzawiących część demonstrantów zebrała się ponownie, przyczem jeden z oddziałów policji, zaatakowany kamieniami i strzałami zmuszony został do użycia broni palnej, wskutek czego jedna osoba została zabita oraz dziewięć osób rannych, w tem jedna ciężko. Wśród policjantów rannych jest 14-tu, w tem 6-ciu ciężej.

— + —

Co słychać ?

W KRAJU.

+ P. Wojewoda Pomorski zarządzii wybór prezydenta miasta Torunia, wyznaczając termin wyboru na dzień 13 maja br.

+ Pan Prezydent R. P. przyjął w dniu 30 ub. m. p. premjera Zyndram - Kościałkowskiego.

Z ZAGRANICY

+ W pałacu sportowym Antwerpji odbyło się oczekiwane z dużem zainteresowaniem spotkanie pomiędzy Zbyszkiem Cyganiewiczem a mistrzem Polski Maksem Krauserem. Po godzinnej walce mecz nie dał rezultatu. W czasie meczu doszło do szeregu incydentów, a nawet do interwencji policji. Pozatem w pewnym momencie zawalił się ring.

+ Według otrzymanych tu wiadomości, parowiec niemiecki „Nordland", liczący około 4000 ton pojemności, który wiózł transport 1000 ton benzyny, widziany był w dniu 28 kwietnia w pobliżu Modadiscio. Ze statku buchały olbrzymie słupy ognia. Jak przypuszczają, parowiec ten uległ całkowitemu zniszczeniu.

+ Według zeznań naocznych świadków, angielski samolot turystyczny spadł przed paru dniami do morza z wysokości 5000 stóp na zachód od Boulogne. Na domniemanem miejscu wypadku prowadzone są energiczne poszukiwania, dotychczas jednak nie natrafiono na żadne ślady wspomnianego samolotu.

PAMIĘTAJCIE,
że każdy grosz, oddany w ręce żydowskie, uboży naród polski.

PRZEWODNICZĄCY POMORSKIEGO WYDZIAŁU WOJEWÓDZKIEGO ZŁOŻYŁ PRZYSIĘGĘ

Toruń. W dniu 29 IV P. Wojewoda Pomorski Kirtiklis odebrał przysięgę urzędową od p. Szambelana Łucjana Prądzyńskiego w obecności pp. Naczelnika Zakrzewskiego i radcy krajowego Jagalskiego.

Jak wiadomo p. Szambelan Prądzyński został wybrany na posiedzeniu Sejmiku Wojewódzkiego w dniu 17 kwietnia b. r. przewodniczącym Pomorskiego Wydziału Wojewódzkiego.

3-CI MAJ W GDAŃSKU

Gdańsk. Społeczeństwo polskie w Gdańsku obchodzić będzie tegoroczne święto 3-go Maja w sposób bardzo uroczysty. W programie uroczystości przewiduje się solenne nabożeństwo w kościele św. Stanisława, uroczystą akademję w Sali Sportowej, w czasie której odbędą się produkcje orkiestry Związku Polaków, przemówienie posła Poczwarskiego oraz produkcje chóru im. Moniuszki.



Z WIZYTY PREMJERA BELGIJSKIEGO W WARSZAWIE
Na zdjęciu od prawej min. spraw zagran. Polski J. Beck premjer van Zeeland, p. Beckowa, p. van Zeelandowa.

Gdańsk wobec zarządzeń dewizowych

Gdańsk. Prezydent Senatu gdańskiego dr Greiser wręczył Komisarzowi Generalnemu R. P. dr. Papee oświadczenie w sprawie polskich zarządzeń o obrocie krajowemi i zagranicznemi środkami płatniczemi.

W oświadczeniu tem prezydent Greiser wyraża nadzieję, że rząd polski nie wyda zarządzeń, które mogłyby spowodować zmniejszenie obrotów towarowych między Polską a Gdańskiem. Senat gdański ma nadzieję, że rząd polski przydzielił odpowiednie ilości dewiz lub złotych stosownie do podań, zgłoszonych w polskiej komisji dewizowej, dotyczących pokrycia należności za towary importowane z Gdańska, lub przez Gdańsk. Prezydent Senatu oświadcza dalej, że senat gdański gotów jest utrzymać nieskrępowany obrót złotego w Wolnem Mieście w ramach polskich przepisów dewizowych i interesów na giełdzie warszawskiej. W zakończeniu swego oświadczenia Senat gdański wyraża opinję, że obecnie stała się aktualną sprawą pobierania ceł gdańskich w guldenach.

MNIEJ WYWIOZĄ NA RULETKĘ...

Z Warszawy donosi (Pm): Ostatnie zarządzenia dewizowe pociągną za sobą przykre konsekwencje dla sopockiego kasyna gry.

Dzięki bowiem ograniczeniom wielu obywateli polskich, którzy wyjeżdżali do Sopot z większemi sumami dla gry będzie musiało od hazardu tego się powstrzymać. — Niestety większość bywalców kasyna rekrutowała się z pośród obywateli polskich...

Według pobieżnych obliczeń obywatele polscy zostawiali w kasynie gry przeszło 10 miljonów zł. rocznie.

OGRANICZENIA DEWIZOWE A EMIGRACJA.

W środę, dnia 29 ub. m. odbyło się zebranie Komisji Dewizowej w Banku Polskim, na którem poza szeregiem spraw bieżących, omawiane były zagadnienia związane z emigracją.

Jak wiadomo, prawie wszystkie państwa przy emigracji do swych krajów wprowadziły żądania, aby emigranci posiadali odpowiednią sumę pieniężną. Sumy te w wielu krajach przewyższają normę 500 zł, jako w myśl ostatniego rozporządzenia o ograniczeniach dewizowych, może wywieźć z kraju obywatel polski. Z wydanem zarządz. łączy się bardzo poważnie sprawa emigracji m. in. do Palestyny.

POŻAR ZAKŁADÓW GEYERA

ŁÓDZ. Dnia 29 4. o godz. 20-tej wybuchł pożar w zakładach przemysłu bawełnianego SA. Ludwik Greyer. Ponieważ pożar przybierał groźne rozmiary, na ratunek wyjechało kilkanaście oddziałów straży pożarnej. Pożar wybuchł w wielkiej szopie fabrycznej, zawierającej odpadki wełniane i bawełniane oraz deski. Dzięki energicznej akcji ratunkowej, nie dopuszczono do rozszerzenia się pożaru i ogień zlikwidowano.

Powodu pożaru oraz wysokości strat dotychczas nie ustalono. — Na miejscu pożaru znajdują się władze, które przeprowadzają dochodzenia.

HENRY BORDEAUX

ZABAWA W MORDERSTWO

POWIEŚĆ

PRZEKŁAD AUTORYZOWANY Z FRANCUSKIEGO

8)

— Z kimś, kogo niebardzo dobrze znacie, ale kto należy do mych przyjaciół.

— Jak się nazywa?

— Jerzy d'Aigues.

— Doskonale, doskonale — aprobowała Ethel.

— O nie — zaprotestował Roger Bernard. — Moja droga, nie rozumiem cię. Nie wolno się zaręczać bez porozumienia z rodzicami.

— We Francji może; w Ameryce to jest na porządku dziennym.

— Jesteśmy we Francji.

— Tak, ale obyczaje zmieniły się bardzo. Dużo więcej, niż ty sam, i niedostatecznie zdajesz sobie z tego sprawę. Masz przestarzałe poglądy.

— Z czasów, kiedy mężczyźni rządzili.

— Ale teraz już nie rządzą. Jesteśmy wszyscy wolni. Jest to podmuch swobody, który przywędrował z Ameryki.

— Podmuch rewolucji. Ale mówmy lepiej o Izabelli, którą wychowałaś na swój sposób.

Młoda dziewczyna spojrzała na ojca tym razem spokojnie, ale jakby gotowa i zdecydowana na walkę.

— Jesteś niezadowolony, papo? Co masz do zarzucenia Jerzemu d'Aigues? Pochodzi, jak i my ze starej szlachty.

— Co to, to nie — zaprotestowała Ethel, obznajmiona z genealogją hrabiów de Foix — nie tak jak my, bo my pochodzimy z dziesiątego stulecia.

Zirytowany Roger - Bernard uspokoił jej szlachecki zapał:

— Tak, baronowie d'Aigues pochodzą z dobrej szlachty. Nie o to mi chodzi.

Izabella chcąc przekonać ojca, zaczęła gorącą obronę swej sprawy:

— Więc co masz mu do zarzucenia? Brak pieniędzy? To prawda. Zdał jednak konkursowy egzamin w Ministerstwie Spraw Zagranicznych i jest przydzielony do biura Ligi Narodów. Ma duże dochody i przyszłość przed sobą. Czy ja nie mam dosyć dla nas dwojga? Czy masz do mnie pretensję, że odmówiłam innym konkurentom? Jestem przecież dorosła i odpowiadam za siebie. Zostawiliście mi kompletną swobodę w wyborze towarzystwa, w znajomościach i zabawach. To też używałam tej swobody, czasem więcej, niżbym właściwie pragnęła. Skąd ta nagła interwencja w sprawie, która mnie najwięcej obchodzi.

Atakowała, broniąc się — jest to wskazana taktyka — i wyrzucała ojcu, jeżeli niezupełnie wprost, to aluzjami, że za mało się nią interesował, zajęty psami, końmi, gospodarstwem i tem wszystkiem, czego nie znała w jego życiu i o co była zazdrosna. Czy w jego obecnym proteście nie brzmiało jakby echo młodzieńczego rozczarowania, jakiś przebłysk zapoznanego uczucia? Wreszcie była przekonana o współwinie matki, która zawsze ją zaprawiała do samodzielności i nakłaniała do urządzenia sobie życia jak sobie zapragnie.

— Ona ma rację — wypowiedziała się, jak było do przewidzenia, matka.

Hrabia de Foix byłby się napewno okazał skłonniejszy do zgody, gdyby nie ta aprobata, zaważył już bowiem utajoną gorycz w słowach córki.

— Dobrze urodzona panna — powiedział spokojnie, ale stanowczo — nie wychodzi zamąż bez zgody ojca.

— To też proszę cię o zgodę, tatusiu, teraz właśnie cię proszę.

— Prosisz mnie już po daniu słowa. Nie mogę przyznać, żeby on zasługiwał na to słowo.

— Czy wiesz coś niepochlebnego o Jerzym?

— Nie, nie mam konkretnie sformułowanych zarzutów, przynajmniej jeszcze nie mam. Poprostu nie podoba mi się. Zostaw mi trochę czasu do obserwacji, to wytłumaczę ci, na czem polega moje ujemne wrażenie.

Izabella uśmiechnęła się:

— W dzisiejszych czasach, ojcze, wszystko robi się prędko.

— Tak, wszyscy się śpieszą, oprócz tego nieznośnego Piotra Bussy, który nie nadjeżdża.

— Pozwól, moja droga, ale ja mam dosyć doświadczenia, ażeby poznawać ludzi po twarzach.

— Jerzy d'Aigues ma piękne rysy.

— To nie jest wystarczające. Nie wzbudza we mnie jednak zaufania, chociaż nie umiem określić, dlaczego. A zresztą asów z Ministerstwa Spraw Zagranicznych wysyła się na podrzędne stanowiska w Lidze Narodów: o tem chyba wiedzą wszyscy. Powątpiewam o jego przyszłości. Nie ma zacięcia na ambasadora.

— Ależ papo, znamy przecież...

— Istotnie — dodała Ethel, zawsze gotowa do przyjścia córce z pomocą — mamy dosyć nieodpowiednich.

— Może właśnie dlatego nasza polityka zagraniczna jest tak źle prowadzona. Związek z nami byłby dla tego młodego człowieka niespodziewaną korzyścią.

Przykre zjawisko

Społeczeństwo polskie zostało w ostatnich miesiącach **poważnie zaniepokojone wzmożonem ożywieniem się życia niemieckiego na terenie całego kraju.**

W związku z tym faktem opinja publiczna wysunęła **pod adresem kompetentnych czynników państwowych i społecznych postulat przeciwdziałania rosnącemu z dnia na dzień niebezpieczeństwu.**

W parze jednak z odpowiedniemi zarządzeniami polskich władz państwowych **likwidujących różne przerosty niemieckiego życia organizacyjnego, nie idzie niestety odpowiednia akcja społeczna, mogąca w tej dziedzinie rzucić na szalę ważki głos.** Jesteśmy np. coraz częściej świadkami **przykrego zjawiska, materjalnego wspierania życia niemieckiego w Polsce przez kupiectwo polskie, ogłaszające się w prasie niemieckiej, opierającej m. in. na wpływach z tych ogłoszeń swój byt.**

Dochodzi do tego, że taki np. „Posener Tageblatt", którego o sympatje filopolskie nikt nie posądzi, wydaje z racji odbywających się w Poznaniu „Targów" specjalny dodatek ogłoszeniowy, zaopatrzony prawie w **całości w reklamy firm i przedsiębiorstw polskich, z Poznania.** Dodatek ten na dzień 26 kwietnia posiada ogółem 40 reklam firmowych o różnym wymiarze, z czego niemieckich reklam jest aż...... 7, **polskich zaś reszta, tzn. 33.** Reklamy te, posiadają wymiar ogółem co 1420 cm², z czego na przedsiębiorstwa niemieckie przypada raptem.... ca 160 cm². Wśród firm polskich, które zamieściły powyższe ogłoszenia, są m. in. **Dom Konfekcyjny, Molenda, Kalamajski, Bracia Miethe, Bytnerowicz, Kużaj, W. Patyk Bon Marché, Bracia Dawidowscy. — Kino „Słońce", „Apolo" i „Metropolis", Cafe Esplanade i in.**

Odpieranie sprzeczne z interesami narodowo - polskiemi działalności elementu niemieckiego **nie powinno i nie może, rzecz prosta, opierać się na takiej kolaboracji między kupcem polskim, a polakożercym dziennikiem niemieckim.**

—:o:—

Zasada wzajemności w praktyce

„Gazeta Olsztyńska" z Olsztyna zajmuje się w jednym z ostatnich numerów poruszonem przez niemiecką **prasę mniejszościową w Polsce zagadnieniem narastania nowej fali antyniemieckiej w kraju.** „Gazeta Olsztyńska" poddaje w powyższym artykule szczegółowej analizie artykuł „Kattowitzer Zeitung" p. t. „Niemczyzna w ogniu krzyżowym", zajmujący się właśnie szerzej tem zagadnieniem. „Gazetę Olsztyńską" uderza **przedewszystkiem swoboda, z jaką może prasa niemiecka przedstawiać swoje urojone żale i pretensje.**

Autor artykułu wysuwa postulat, by ze względu na pojawiające się głosy niemieckie na temat **ciężkiej pracy dziennikarskiej Niemców w Polsce malkontentów uspokoić przez zaprowadzenie w Polsce takiej samej ustawy dziennikarskiej, jaka istnieje w Niemczech...** Wtedy to pokazałoby się, **komu w chwili obecnej najgorzej się wiedzie...**

Za rzecz nie do „pomyślenia w dzisiejszych warunkach w Niemczech uważa dalej „Gazeta Olsztyńska" sposób oceny przez „Kattowitzer Zeitung" faktów z życia wewnętrznego kraju w rodzaju sprawy NSDAB. „Żaden Polak—pisała wtedy na ten temat „Kattowitzer Zeitung" — świadomy potęgi państwowej organizacji swego państwa, nie będzie żywił obaw o naruszenie ładu i bezpieczeństwa z tego powodu, że istniała przez kilka tygodni nielegalna organizacja ludzi politycznie „niedojrzałych". Słusznie więc zapytuje **„Gazeta Olsztyńska": „Mogłaby sobie „Kattowitzer Zeitung" wogóle wyobrazić istnienie nielegalnej organizacji polskiej w Niemczech? I coby zrobiły w tym wypadku władze?**

Jak postąpionoby z prasą polską, któraby się pokusiła o **zmniejszenie lub bagatelizowanie niebezpiecznej akcji takiej organizacji? My Polacy w Niemczech nigdy nie uprawialiśmy roboty i nie będziemy nigdy uprawiać akcji, wykraczającej poza ramy uprawień naszych. A jednak, jak odmienne są warunki pracy naszej od warunków, w których się rozwija życie Niemców w Polsce.**

— + —

ZAWIESZENIE ORGANIZACYJ NIEMIECKICH W POW. WOLSZTYŃSKIM ZA NIELEGALNĄ DZIAŁALNOŚĆ.

WOLSZTYN. — Starosta pow. wolsztyńskiego zawiesił dn. 28. IV. działalność stowarzyszenia „Niemieckie Koło wycieczkowe" ze wszystkiemi oddziałami nielegalnie istniejącemi w powiecie. Zawieszenie spowodowane zostało nielegalną działalnością stowarzyszenia, która wyrażała się m. in. tem, że wymieniona organizacja łączyła wbrew statutowi cele sportowe z politycznemi, pobudzała członków do nienawiści rasowej i przyjmowała jako członków obywateli niepolskich.

W tym samym dniu starosta pow. wolsztyńskiego zawiesił działalność „Deutsche Vereinigung — oddział Tarnowa" za działalność nielegalną.

Wszystkie oddziały „Deutsche Vereinigung" w pow. wolsztyńskim otrzymały od starosty upomnienie za wciąganie w poczet członków osób poniżej lat 18-tu i nielegalne pośredniczenie w szukaniu pracy dla członków stowarzyszenia.

WYBRYK CZY PROWOKACJA?

MIASTECZKO n. N. W centrum Miasteczka, na placu 3-go Maja wzniesiono ze składek obywatelstwa polskiego, pomnik ku upamiętnieniu konstytucji 3 maja i 17 marca. Ze szczytu obeliska roztacza swe skrzydła orzeł polski, jakby chroniąc pod niemi polskie obszary nadnoteckie. — Do głębi wstrząsnęła obywatelstwem Miasteczka wieść, że zbezczeszczono godło państwowe. Ręka łobuzerska strąciła ze szczytu pomnika koronę orła polskiego. Czy czyn ten jest dziełem prowokatora z mniejszości niemieckiej, czy jest to wybryk nieświadomych łobuzów, wykaże chyba śledztwo. Sądzimy, że władze miejskie i czynniki kompetentne zajęły się już energicznie śledztwem i nauczą sprawcę, że nie można bezkarnie znieważać emeblematów narodu polskiego.

NIEMCY KASUJĄ CODZIENNE NABOŻEŃSTWA POLSKIE NA ŚLĄSKU OPOLSKIM.

Z Katowic donosi (H). Jak się dowiadujemy, przed dwoma tygodniami jeden z niemieckich księży zakonu OO. Franciszkanów po skończonem kazaniu w słynnym kościele — klasztorze na Górze św. Anny (w pow. strzeleckim na Śląsku Opolskim) zapowiedział Polakom, że skasowane zostaną codzienne nabożeństwa polskie, a w ich miejsce odbywać się będą nabożeństwa niemieckie. Tylko w niedziele Suma i nieszpory będą odprawiane w języku polskim.

Zarządzenie to jest dalszem pogwałceniem praw wyznaniowych Polaków na Śląsku Opolskim.



Z wizyty premjera Kościałkowskiego w Budapeszcie.
Podpisanie układu polsko-węgierskiego.

Francja zaniepokojona sytuacją Austrji

PARYŻ. Prasa paryska wyraża coraz żywsze zaniepokojenie spowodu sytuacji wewnętrzno - politycznej w Austrji. Przyczyniają się do tego w znacznej mierze wiadomości, nadchodzące bezpośrednio z Wiednia oraz drogą na Londyn, a mówiące o przegrupowaniu wojsk austrjackich na granicy niemieckiej.

„Journal des Debats" podkreśla, że podziemna akcja narodowych socjalistów w Austrji stała się obecnie — szczególnie intensywną zarówno ze względu na sytuację wewnętrzną jak i międzynarodową. Afera korupcyjna „phoenixa" pogorszyła już panującą atmosferę moralną. Pozatem istnieją pewne fakty, pozwalające się domyślać poważnych różnic zdań pomiędzy kanclerzem Schuschniggiem a wicekanclerzem ks. Starhembergiem.

„Qeuvre" twierdzi, że w pewnych kołach angielskich obawiają się wybuchu zamachu narodowo-socjalistycznego w Austrji już w dniach najbliższych przed niedzielnym drugim terminem wyborów francuskich. — Niemcy, pisze dziennik, ogłosiłyby natychmiast oficjalnie całkowite zamknięcie granicy od strony Austrji w ten sposób odgrodziłoby się formalnie od całej sprawy. Taka taktyka Niemiec skomplikowałaby bardzo akcję Paryża i Londynu gdyż trudno byłoby stosować postanowienia paktu Ligi Narodów w wypadku, w którym nie można by oskarżać Niemiec. Ingerencja Francji i Anglji mogłaby więc być uważana za mieszanie się w wewnętrzne sprawy Austrji.

WIEDEŃ. Podczas manewrów samochodów pancernych jeden z samochodów powrócił się na wąskiej drodze, przyczem został zabity porucznik, a ciężko ranny jest pułkownik — Theiss dowódca batljonu samochodów pancernych armji związkowej.

— + —

Pogrzeb króla Fuada

KAIR. Dziś rano odbył się pogrzeb króla Fuada. Po obu stronach drogi, którą miał się posuwać orszak żałobny tworzyły szpaler rozmaite oddziały wojskowe. Na czele orszaku jechało kilka szwadronów lansjerów w uniformach polowych. Następnie szła orkiestra, która jedynie głuchem warczeniem bębnów regulowała rytm kroków posępujących oddziałów. Za orkiestrą postępowały w znakomitej formie oddziały piechoty ze wszystkich garnizonów egipskich z karabinami pod pachą i lufami opuszczonemi do dołu.

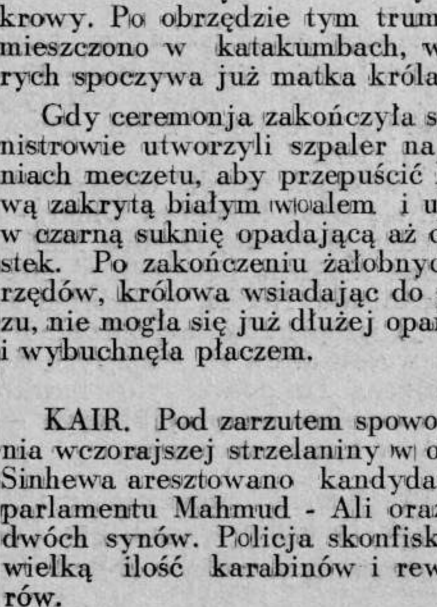
Przed trumną szli oficerowie gwardji wszystkich rodzaji broni. Laweta armatnia , na której znajdowała się trumna ze zwłokami króla Fuada, zaprzężona była w 6 karych koni. Ukazanie się orszaku żałobnego wywołało żywą reakcję wśród tłumów zebranych na ulicach, przyczem dały się słyszeć okrzyki: Zmarły król był ojcem narodu. Zmarły król był wielkim i sprawiedliwym, itp. O godz. 13 orszak żałobny przybył do meczetu Al Rifai. Książęta krwi Mohamed i Omar Tussun zasiedli pod wielkim namiotem, gdzie przyjmowali kondolencje, podczas gdy przed ołtarzem w meczecie zarżnięto na ofiarę dwie krowy. Po obrzędzie tym trumnę umieszczono w katakumbach, w których spoczywa już matka króla.

Gdy ceremonja zakończyła się ministrowie utworzyli szpaler na stopniach meczetu, aby przepuścić królową zakrytą białym woalem i ubraną w czarną suknię opadającą aż do kostek. Po zakończeniu żałobnych obrzędów, królowa wsiadając do powozu, nie mogła się już dłużej opanować i wybuchnęła płaczem.



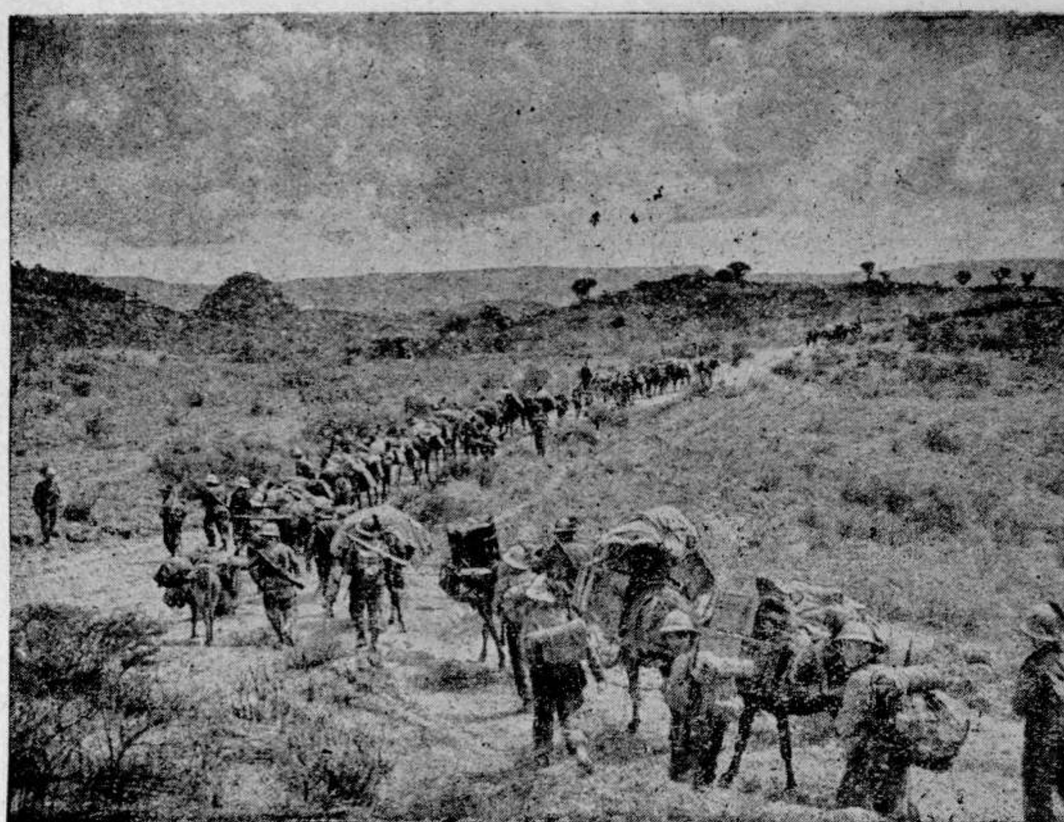
ZMARŁY KRÓL EGIPTU FUAD

KAIR. Pod zarzutem spowodowania wczorajszej strzelaniny w okręgu Sinhewa aresztowano kandydata do parlamentu Mahmud - Ali oraz jego dwóch synów. Policja skonfiskowała wielką ilość karabinów i rewolwerów.



NOWY KRÓL — FAROUK

DAWNIEJ PŁOMIEŃ KOMINKA, DZISIAJ RADJA GODZINKA.



WŁOSI MASZERUJĄ NAPRZÓD.
Oprócz szybkich samolotów włoskich, muły stanowią pewny i nigdy nie zawodzący środek lokomocji. Muły wytrwale noszą ciężkie ładunki amunicji i żywności przez pustynie afrykańskie.

Z wojny włosko-abisyńskiej

LONDYN. Agencja Reutera donosi z Rzymu: Mówią tu, że po zajęciu przez Włochy Abisynji gen. Graziani otrzyma rangę marszałka i naczelne dowództwo wojsk włoskich w Abisynji dla przeprowadzenia pacyfikacji kraju, zdławienia ewentualnych rebelij itp. Krążą tu pogłoski, że król Włoch będzie proklamowany cesarzem Abisynji. Jako precedens podawany jest tutaj tytuł cesarza Indyj, który nosi król W. Brytanji. W takim razie do Abisynji wyznaczonoby wicekróla. Marszałek Badoglio powróci do Włoch po zakończeniu swego zadania.

RZYM. Komunikat nr. 198. Marszałek Bagdoglio donosi: Włoskie kolumny zmotoryzowane, posuwające się wzdłuż drogi z Dessie do Addis-Abeby zajęły wczoraj Marduf. Jedna z włoskich kolumn przekroczyła rzekę Mofer.

Na froncie somalijskim na całej linji rozwija się ożywiona działalność patroli. Oddziały libijskie rozbiły i rozproszyły w dolinie Sulul grupy nieprzyjaciela.

Do włoskich władz wojskowych zgłosili się Ugar Mohamed Omar, — przywódca plemienia Ogaden Malingur, oraz szefowie i notable plemienia somalistów Neiten, wyrażając uległość i proponując współdziałanie swych wojowników w toczących się operacjach. Lotnictwo było bardzo czynne, pomimo niesprzyjających — warunków atmosferycznych.

RZYM. Włoski komunikat nr. 199. Marszałek Badoglio telegrafuje: Potężna linja forytfikacyj pomiędzy Sassabanoh - Bullale projektowana i zbudowana przez oficerów belgijskich i tureckich która była broniona z pełną odwagi zaciętością przez Abisyńczyków pod wodzą dzedżasa Nasibu została zdobyta szturmem przez wojska generała Graziani. Sassabanoh i Bullale zostały wczoraj po południu zajęte. Wojska metropolitarne i somalijskie, karabinierzy królewscy czarne koszule, dywizja tybryjska, milicja leśna, bataljony somalijskie królewskiego korpusu wojsk kolonjalnych, nieposkromieni dubaci rywalizowali w sensie odwagi i zaciętości podczas ciężkiej bitwy przciwko nieprzyjacielowi zdecydowanemu do obrony za wszelką cenę w bardzo ufortyfikowanym terenie i obficie zaopatrzonemu we wszelkiego rodzaju środki. Nieprzyjaciel w odwrocie ścigany jest przez nasze wojska na samochodach.

Na froncie północnym, nadal trwa marsz naszych kolumn na Addis Abebę. Nasze oddziały, które wyruszyły z obszaru jeziora Tana zajęły Debra stolicę prowincji Beghemeder, dawną siedzibę rasa Kasy.

RZYM. Od 1 marca 1935 r. wysłano do Afryki 77 tys. robotników, z tego 21 tys. w marcu 1936 r. Pozatem przedsiębiorstwa prywatne wysłały do Afryki 15 tys. pracowników. Odliczając tych, którzy powrócili do kraju, jest obecnie w Afryce 70 tys. robotników, z tego 2/3 pomiędzy Kworam — Dessie i frontem.

RZYM. Na jeziorze Tana utworzono port wodny dla hydroplanów włoskich. Dwa aparaty włoskie przeprowadzają stale akcję wywiadowczą oraz utrzymują łączność z wojskami, idącemi w kierunku Godżam.

KAIR. Przez kanał Suezki przepłynął parowiec włoski „Uranja" z 400 rannymi, powracającymi z Afryki wschodniej na pokładzie. Parowiec „Nazaio" przepłynął przez Suez w kierunku Massaua z 450 żołnierzami na pokładzie. Do Neapolu powraca parowiec „Marte" z 400 rannymi.

RZYM. Donoszą z Addis Abeby, że abisyński sztab generalny znajduje się obecnie w miejscowości, której nazwa nie jest znana. Cesarz postanowił stawiać opór, aż do ostatka. Nie wiadomo jednak w którem miejscu Negus zamierza wydać Włochom ostateczną bitwę. Według ostatnich doniesień włoskich, Negus stawiać będzie opór pod Debra-Brechan.

ADDIS ABEBA. Cesarz przybył w dniu 30 ub. m. z rana na wzgórza, okalające Addis Abebę, odbył naradę z kilku dowódcami i o godz. 16-tej powrócił do stolicy. Cesarz oświadczył przedstawicielom prasy, że wprawdzie wojska włoskie posunęły się znacznie naprzód, ale nie oznacza to decydującego zwycięstwa.

Wiadomości o położeniu na froncie wywołały panikę wśród kolonji europejskiej, której członkowie przeważnie udali się do swoich poselstw. Burmistrz stolicy na czele 1000 policjantów ma pozostać w mieście aż do ewentualnego wkroczenia wojsk włoskich, poczem będzie miał prawo udania się do miejsca, gdzie znajdować się będzie rząd abisyński. Ministerstwo spraw zagranicznych nie ewakuowało się.

ADDIS ABEBA. Przybyli tu żołnierze gwardji cesarskiej, którzy brali udział w bitwie nad Mai-Cio. Mówią, że walki trwały tam trzy dni i miały przebieg dla Abisyńczyków pomyślny. Trzeciego dnia nad armją abisyńską ukazała się chmura samolotów włoskich, które zrzuciły bomby z gazem błękitnawym silnie trującym. Żołnierze abisyńscy przeważnie bez masek, zginęli na miejscu. Ocalała tylko grupa, która miała maski.

ADDIS ABEBA. W miarę zbliżania się Włochów do stolicy, talar abisyński idzie w górę. Notowano go 12.7 za funt szterling, podczas gdy normalne notowanie było 13 talarów za funt. Ten dziwny objaw pochodzi stąd, że Abisyńczycy uchodząc ze stolicy zabierają ze sobą chętniej talary, niż banknoty. Uchodzący nie zabierają ze sobą również sztab soli, które tu służą zazwyczaj jako moneta obiegowa.

DZIBUTI. W ciągu ostatnich miesięcy Anglicy silnie ufortyfikowali granicę Adenu z Jemenem. W porcie Aden zbudowano składy i zwiększono zapasy. Zarządzenia te wynikają podobno ze wzrostu wpływów włoskich w Jemenie, gdzie w razie zgonu sędziwego Imama Jahja można się spodziewać dużych zmian politycznych.

NAIROBI. Część żołnierzy włoskich, internowanych przez wojska angielskie w obozie w Kengi usiłowało zbiec. Przy pościgu trzech postrzelono, 6 utnęło, a 16-tu ujęto, a o 6 brak wiadomości. Wszyscy internowani należą do askarysów.

FRANCUSKI LOTNIK LECĄCY DO ABISYNJI LĄDOWAŁ POD RZYMEM.

RZYM. Dnia 28. 4. o godz. 16-ej ambasador francuski w Rzymie de Chambrun zawiadomiony został przez policję włoską, iż lotnik francuski Drouillet wylądował przymusowo — pod Rzymem na lotnisku Centocelle. Lotnik miał papiery w porządku, nie posiadał jednak pozwolenia na przelot na terytorjum włoskiem. W konsekwencji zwolniono go, lecz znajduje się on pod nadzorem policyjnym.

Ze strony swej ambasador francuski zwrócił się do swego rządu z zapytaniem, czy wobec tego, iż Drouillet poszukiwany jest we Francji — przez policję, nie należałoby się zwrócić do władz włoskich z żądaniem aresztowania lotnika. Dotychczas ambasada nie otrzymała odpowiedzi z Paryża.

Na mieście krąży pogłoska, iż lotnik Drouillet, który był doradcą lotniczym Negusa, leciał do Abisynji, aby oddać do dyspozycji cesarza swój samolot. Według informacyj nadeszłych z Paryża, Drouillet wystartował z Francji nielegalnie, ponieważ samolot jego znajdował się pod sekwestrem policyjnym.

Walne zebranie O. S. P.

W ub. sobotę odbyło się w lokalu p. Napierały roczne walne zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie.

O godzinie 20-ej zagaił zebranie prezes pan Schwarz Leon i wita przybyłych gości: PP.: wice-starostę Cwinarowicza, wice - burmistrza Szczukę, pzedstawiciela Zarządu Powiat. Związku Straży Pożarnych p. Bardyana, przedstawiciela Rady miejskiej p. Piotrowskiego, członków Zarządu Miejskiego p. Candra i Reca ora Naczelnika Urzędu Pocztowego p. Wiśniewskiego. Odczytany porządek obrad, przyjęto z pewnemi uzupełnieniami, poczem cekretarz p. Redlak odczytał protokół z ostatniego walnego zebrania, Protokół przyjęto bez zmian.

Marszałkiem Walnego Zebrania wybrano jednogłośnie wice-burmistrza p. Szczukę, który powołał na sekretarza p. Szalińskiego a na asesorów pp. Piotrowskiego, Candra Anastazego, Pawelca i Reca.

Jako pierwszy zdaje swe sprawozdanie prezes O. S. P. — p. Schwarz, który przedstawia całokształt pracy Zarządu w ubiegłym okresie oraz wynik tejże ukończenie kursów i nabycie samochodu i motopompy.

Następnie sprawozdanie składa druh naczelnik Żynda, który zaobrazował położenie Straży przy jej przejęciu oraz stan dzisiejszy. Przy przejęciu nazcelnictwa było 31 członków zapisanych z których 7 tylko posiadało wyszkolenie pożarnicze i to jeden członek w zakresie IV stopnia, 3-ch członków II stopnia i 3-ch członków I stopnia. Zorganizowano kurs w zakresie I stopnia wyszkoleniowy dla wszystkich członków czynnych. Kurs ten prowadzono w czasie od 14 września 1935 r. do 4 grudnia 1935 r. i po ukończeniu tegoż uzyskało 27 kursistów świadectwo z zakresu I stopnia wyszkoleniowego. Druha Murawskiego wysłano na koszt Straży na kurs I stopnia dla mechaników obsługi motopomp w kwietniu 1935 r., do Grudziądza, druh Naczelnik Żynda przeszedł kurs wyszkoleniowy szefów służby przeciwpożarowej o, p. l. biernej w Gdyni, następnie wyszkolenie strażackie w zakresie III stopnia dla naczelników rejonowych i naczelników miast powiatowych w Kościerzynie w czasie od 2-go do 15-go marca 1935 r. Prócz tego odbywają się dwa razy w miesiącu ćwiczenia ze sprzętem niezmotoryzowanym.

Straż nasza brała udział w gaszeniu pożarów w 18 wypadkach i to 5 pożarów na terenie administracyjnym miasta Wąbrzeźna 5 pożarów na terenie pow. wąbrzeskiego, 2 fałszywe alarmy, 1 wydobywanie topielca i 4 pożary poza powiatem wąbrzeskim. Straty pożarowe w majątku narodowym wynosiły w roku 1935/36 29.000 zł.

Ze sprawozdania sekretarza wynika, że w roku ubiegłym odbyło się: 1 roczne walne zebranie, 3 plenarne, 11 zarządowych i 1 zebranie komisji rewizyjnej. Stan członków z dniem 31 marca 1936 r. wynosił 38 strażaków czynnych i 12 członkiń oddziału samarytańsko-pożarniczego razem 50 członków. Zwolniono w okresie sprawozdawczym 1 członka czynnego i 12 członkiń oddziału samarytańsko - pożarniczego razem 13. Przeniesiono 5 do grupy członków wspierających, wyprowadził się 1 członek wspierający, a zatem ubyło z zasadniczych 50 członków czynnych 18, pozostało zatem 32 czynnych członków. Przyjęto 9 nowych członków, stan obecny 41 członków czynnych i 2 wspierających.

Zmarł długoletni członek czynny ś.p. druh Lupertowicz, któremu Straż Pożarna oddała ostatnią przysługę biorąc udział w pogrzebie. Zabaw ze względów oszczędnościowych nie urządzano. Korespondencji wpłynęło 24, wysłano 35. Druh Gołębiewski gospodarz Straży Pożarnej złożył sprawozdanie, z którego obecni dowiedzieli się że majątek Straży stale wzrasta i jest dobrze konserwowany.

Druh Murawski, jako mechanik O. S. P. informuje zebranych o zakupionym w roku sprawozdawczym mechanicznym sprzęcie pożarniczym.

Ogólna wartość majątku Straży Pożarnej wynosi razem 27.729.20 zł.

W imieniu komisji rewizyjnej zdał sprawozdanie p. Czerniak. Książkowość prowadzona jest w należytym porządku, wydatki uskutecznione były celowo. W roku sprawozdawczym 1935/36 stan kasy Ochotniczej Straży Pożarnej przedstawia się następująco:

W dochodzie	14.217,58 zł.
W rozchodzie	11.749,19 zł.
Pozostałość w kasie	2.468,39 zł.,

którą to kwotę przeniesiono na rok budżetowy 1936/37.

Po sprawozdaniach Zarządu marszałek p. Szczuka, w szczerych słowach podziękował Zarządowi za wytężoną i owocną pracę tak w imieniu własnym jak i obywatelstwa. W dyskusji nad sprawozdaniami zabiera głos p. Piotrowski stawiając zapytanie, jak się przedstawia sprawa spłat długów Ochotniczej Straży, na co udziela wyczerpujące wyjaśnienie prezes p. Schwarz.

Ponieważ w dyskusji nikt głosu nie zabierał, na wniosek Marszałka udzielono Zarządowi jednogłośnie absolutorjum. Następnie uchwalono budżet na rok 1936/37.

Na wniosek Zarządu uchwalono następujące składki członkowskie. członek czynny płaci miesięcznie 10 groszy, członek wspierający rocznie 4.00 zł. Na okres 2 letni wybrano do Zarządu druhów Gołębiewskiego i Candra Anastazego, do komisji rewizyjnej. przewodniczącym p. Czerniaka, członkami druha Czerwińskiego, Majewskiego i Candra Bernarda.

W wolnych głosach P. Wice-starosta wręczył następującym druhom świadectwa ukończenia kursu obrony przeciw gazowej: 1) Gołębiewski Franciszek; 2) Piasecki Jan; 3) Silkowski Marjan; 4) Pastewski Br.; 5) Jankowski Bolesław; 6) Majewski Antoni; 7) Zakrzewski Władysław; 8) Lewandowski Franciszek; 9) Mikulski Teodor; 10) Witkowski Władysław.

Z polecenia zaś Zarządu Głównego Straży Pożarnej, za owocną pracę wręczył odznaczenia druhowi prezesowi Schwarzowi srebrny medal za Zasługi, a druhom Murawskiemu i Bardyanowi bronzowe medale za zasługi, poczem prezes Schwarz podziękował p. Szczuce za prowadzenie zebrania, i zakończył zebranie hasłem „Czołem",

Apel do Oficerów i Podchorążych rezerwy

Zbyt dobrze znamy wszyscy obecny rozwój stosunków międzynarodowych, aby nie dostrzec że horyzont przysłaniają coraz groźniejsze chmury.

Już tylko fikcją stała się myśl o wiecznym pokoju. Szczytne hasła pokojowe ostatniej konferencji rozbrojeniowej zagłuszył do reszty huk armat włoskich w nieszczęsnej Abisynji. Wiarę w świętość traktatów międzynarodowych podważyły ostatnie wypadki nad Renem.

Pozostaje więc jedynie wiara we własne siły. Dlatego też zadaniem chwili jest, aby tę wiarę w naszem społeczeństwie spotęgować. Jednostka tutaj nic nie zdziała, potrzeba nam zrzeszeń i to zrzeszeń jednostek, przejętych prawdziwym patrjotyzmem i ideą poświęcenia. Wielkie otwiera się pole pracy dla tych, którzy w chwili najkrytyczniejszej poświęcają społeczeństwu to, co każdemu najdroższe, życie i stają się jego przywódcami.

Dlatego gorąco apelujemy do wszystkich niezrzeszonych dotąd oficerów i podchorążych rezerwy, aby w poczuciu swego wielkiego powołania stanęli jaknajwcześniej w szeregach wspólnej organizacji, by w niej pielęgnować cnoty żołnierskie i wiedzę wojskową, oraz zżyć się w zespół koleżeński, który zawsze jest gotowy do obrony całości granic Państwa i w doli i niedoli zawsze znajdzie wspólny język.

Zgłoszenia do Związku Oficerów Rezerwy przyjmują członkowie Zarządu Koła Wąbrzeźno ppor. Balcerski Kazimierz — prezes Wąbrzeźno Rynek — ppor. Berndt Paweł — gimnazjum — ppor. Szczuka Adam — Red.

ZARZĄD KOŁA
ZWIĄZKU OFICERÓW REZERWY
KOŁO WĄBRZEŹNO

Kącik Oficera Rez.

ZAPROSZENIE NA ZEBRANIE

W sobotę, dnia 9 maja br. o godz. 17,30 w lokalu p. Trzcińskiej w Golubiu — Rynek, odbędzie się miesięczne zebranie Z. O. R. Koła Wąbrzeźno — z następującym porządkiem obrad.

1) Słowo wstępne;
2) Sprawozdanie ze zjazdu okręgowego w Toruniu;
3) Referat;
4) Wolne głosy.

Na zebranie powyższe zapraszamy wszystkich Szan. Członków Koła, jak również wszystkich niezrzeszonych PP. Oficerów i Podchorążych Rez.

ZARZĄD

P. Berndt (sekretarz) — **K. Balcerski** (prezes)

UWAGA: PP. Członkowie z Wąbrzeźna! Celem umożliwienia Członkom Koła, zamieszkałym w Wąbrzeźnie, wzięcia udziału w zebraniu w Golubiu — Zarząd zamierza postarać się o szereg samochodów. Przejazd byłby bezpłatny wzgl. za zwrotem kosztów benzyny.

Wyjazd nastąpiłby o godz. 16,45 z Rynku.

PP. Członkowie chcący wyjechać do Golubia proszeni są o zgłoszenie udziału najpóźniej do poniedziałku 4 maja br. **u sekretarza Koła Berndta Pawła, gimnazjum, lub w skarbnika Szczuki Adama, Redakcja „Głosu Wąbrzeskiego".**

Komunikat Pow. Kom. PW. i WF.

Z datą 1 maja wydany został komunikat Nr. 2/36, z którego podajemy najważniejsze punkty:

Terminarz imprez sportowych na r. 1936. Pow. Komitet WF. i PW. podaje do wiadomości projekt terminarza imprez sport. na rok 1936:

3 maja — Otwarcie sezonu sportowego z zakresu w. f. Bieg na przełaj 5 km.

Maj — Wiosenne próby o P. O. S.

17 maja — Zlot wszystkich organizacyj w. f. i p. w. — pokazy i popisy gimn.-sport. Miejsce zostanie podane dodatkowo). — Zawody strzeleckie z kb. bz.

1 czerwca — Zawody lekkoatletyczne pań i panów o mistrzostwo powiatu.

28 czerwca — Gry sportowe: siatkówka, koszykówka i szczypiorniak.

29 czerwca — Powszechne zawody pływackie.

Lipiec i sierpień — Letnie zawody o POS.

19 lipca — Bieg kolarski na 10 km.

15 sierpnia — Objazdowy kurs wf. w Wąbrzeźnie.

16 sierpnia — Objazdowy kurs wf. w Kowalewie.

Październik i listopad — Jesienne próby o P. O. S.

11 i 18 listopad — Turniej piłkarski.

Wyżej podane terminy mogą ulec zmianie w każdym wypadku jednak wszystkie organizacje zostaną wcześniej o tem powiadomione.

W związku z powyższem uprasza się wszystkich P. P. Prezesów i Kierowników klubów, organizacyj, towarzystw i kierowników szkół średnich i powszechnych o opracowanie własnych programów i imprez sportowych, a to w celu ułożenia ogólnego terminarza sportowego miasta Wąbrzeźna.

Otwarcie sezonu sportowego.

Zgodnie z zapowiedzią umieszczoną w komunikacie Nr. 1 pkt. 4 odbędzie się w dniu 3 maja br. na boisku sport. otwarcie sezonu sportowego z nast. programem:

13,45 zbiórka organizacyj wf. na boisku (o ile możności w kostjumach gimnastyczn.),
14,30 Defilada,
14,45 Przemówienie,
15,00 Bieg na 5.000 mtr.,
15,05 do 15,15 pokaz gry w koszykówkę — zespoły wystawią Państw. Gimnazjum i Z. H. P.
15,20 do 15,35 Pokaz gimnast. zespół „Sokoła",
15,40 do 16,00 Pokaz gry w siatkówkę — zespoły Z. S. i K. S. M. oraz bieg na 100 m.,
16,05 do 16,15 Pokaz walki pięściarskiej — zespół Z. S. oraz siatkówka zespołów żeńskich K. S. M. i Państw. Gimnazjum,
16,20 do 16,30 Skok wdal oraz rzut oszczepem,
16,35 do 16,45 Skok wzwyż — pchnięcie kulą,
16,50 do 17,00 Skok o tyczce i rzut dyskiem. Do pokazów lekko-atletycznych organizacje wystawią po 2-ch zawodników.
17,10 do 17,30 Pokaz gry w szczypiorniaka — zespoły Państw. Gimnazjum,
17,40 do 18,00 Pokaz gimnastyki przyrządowej przez zespół Tow. Gimnast. „Sokół",
18,00 do 18,10 Wręczenie nagród i dyplomów za bieg 5.000 m.
18,10 do 18,50 Pokaz gry w piłkę nożną — zespoły klubów „Pomorzanki" i „Pogoni".

Na kierowników poszczególnych pokazów proszeni są: Na kierownika całości — podchor. rez. Grochowski Jan. Na kier. gier sport. w siatkówce, koszykówce i szczypiorniaku — p. prof. Golik Władysław. Na kierowników w pokazach lekko-atletycznych — czterech panów z Tow. Gimnast. „Sokół". Na kier. pokazu pięściarskiego — p. Maguda Adolf. Na kierownika pokazu gry w piłkę nożną (ustalą zespoły Pogoni i Pomorzanki między sobą).

Bieg Narod. 5 km — program i zarządzenie.

W ślad za wydanemi zarządzeniami w sprawie biegu na przełaj podaję co następuje:

Godz. 14-ta: badanie zawodników na boisku sportowem — szatnia. — Godz. 14,30 — zbiórka na mecie i zapoznanie z przepisami przez kierownika biegów. — Godz. 15-ta start. Na kierownika biegu na przełaj wyznaczam plut. zawod. Bronowskiego Józefa, który wyznaczy sobie sędziów kontrolnych i kierowników na trasie.

Nagrody: I-sze miejsce — nagroda przechodnia, żeton i dyplom; II-gie miejsce — żeton i dyplom; III-cie miejsce — żeton i dyplom; IV i V-te miejsce — dyplomy.

Uczestnikom biegu będą wydane zaświadczenia uczestnictwa po ukończonym biegu. — Rozdanie nagród nastąpi o godz. 18-tej.

Strzelanie o O. S.

„Ćwicz oko i dłonie w Ojczyzny obronie"! — to hasło sportu narodowego, jakim jest strzelectwo.

Komenda Pow. Z. S. uruchamia z dniem 1. V. 1936 r. przez cały okres letni strzelnicę do strzelań na O. S. klasy III i II.

1) w Wąbrzeźnie w każdy piątek od godz. 17—20 na strzelnicy Bractwa Kurkowego.
2) w Golubiu w każdą niedzielę pierwszą miesiąca od godz. 14—18-tej.
3) w Kowalewie — w każdą 3-cią niedzielę miesiąca od godz. 14—19-tej na strzelnicy Miejskiego Komitetu WF. i PW.

Strzelnice te będą czynne jak wyżej i są uruchomione po to, by dać często możliwość Obywatelstwu do strzelań.

Amunicję można nabyć na strzelnicy po cenie 4 gr za sztukę łącznie z obsługą i tarczami.

Tym, którzy wszystkie warunki do O. S. uzyskali, wydaje się legitymacje na miejscu.

Uprasza się o powiadomienie o powyższem swoich organizacyj.

Awizo o obozach letnich i kursach w. f. w 1936 r.

Na podstawie rozk. D-cy OK. VIII Nr. 250 III-365/Org. O. U. 36 z dnia 4 kwietnia 36 r. zawiadamiam, że w okresie letnim odbędą się w Cetniewie nad morzem następujące obozy w. f.:

1) od 19. VII — 1. VIII br. — Pomorski Obóz W. F. żeński, w zakresie gier, lekkiej atletyki i łucznictwa, organizowanej przez Okr. Urząd WF. i PW. O. K. VIII.
2) od 5. VIII — 18. VIII br. — Pomorski Obóz W. F. męski w zakresie gier sport., lekkiej atletyki, sportów wodnych i strzelectwa.

Na obozy powyższe mogą być przyjęci(te) kandydaci(tki) z pośród członków ćwiczących w organizacjach w. f. tut. powiatu, zarejestrowanych w Pow. Komitecie W. F. i P. W.

Koszta przejazdu, zakwaterowania i wyżywienia ponoszą władze wojsk. wzgl. Pow. Komitety WF. i PW., natomiast organizacje wysyłające swoich członków wzgl. sami uczestnicy pokrywają dopłaty w wysokości 50 gr dziennie na polepszenie wyżywienia. Imienne zgłoszenia kandydatów(tek) nadesłać do Pow. Kmdy PW. w terminie do dnia 15 maja 36 r. Szczegółowe zarządzenia odnośnie badania lekarskiego, stawiennictwa i wyekwipowania, podam później zainteresowanym osobnem pismem.

Nadesłanie zgłoszeń do prób o P. O. S.

Organizacje, które pragną przeprowadzić ze swymi członkami próby o P. O. S., nadeślą zgłoszenia do Pow. Komitetu WF. i PW. w terminie do dnia 10 maja br. — Blankiety zgłoszeń można odebrać w kancelarji Komendy Pow. PW. (Starostwo Pow. — pok. nr. 3)

Kącik Zw. Rez.

KOMUNIKAT KOMENDY POWIATOWEJ

LOKAL I GODZINY URZĘDOWANIA.

Komenda Powiatowa Związku Rezerwistów podaje do wiadomości, że od dnia 1 maja 1936 r. urzędować będzie we wtorki i piątki od godz. 15 — 17, w Domu Społecznym (ul. Wolności).

SEKCJE

Przy Związku Rezerwistów utworzono sekcje:

a) strzelecka,
b) konną (do której mogą należeć również przedpoborowi).

W stadjum organizacji jest sekcja cyklistów — a zamierzono również utworzyć sekcję motocyklową.

DOWÓDCA SZWADRONU

konnego p. w. „Krakusów" został mianowany w. z. ppor. rez. Reiman Alojzy — Czaple.

p. o. Komendant pow. Federacji P. Z. O. O.
(—) A. Neumann
ppor. rez.

SEKCJA P. W. KONNEGO „KRAKUSÓW"

Szwadron bierze udział w uroczystym obchodzie w dniu 3 Maja w Wąbrzeźnie. Zbiórka szwadronu o godz. 8-ej przy ulicy Polnej (obok Sądu). Bluzy odebrać można z Komendy p. w. i w. f. w dniu 1 maja (piątek) między godz. 15—18-tą. Czapki uzupełnić furażerkami. Komendant szwadronu.

P. W. KONNE „KRAKUSÓW"

Z dniem 1 maja 1936 r. zostały oddziały „Krakusów" wcielone do Związku Rezerwistów.

We wszelkich sprawach administracyjnych oddziały pw. konnego „Krakusów" winne zwracać się do Zarządu Powiatowego Z. R.

W sprawach wyszkoleniowych należy się zwracać do dowódcy szwadronu.

SPRAWOZDANIA

Koła wzgl. Placówki winne regularnie nadsyłać miesięczne sprawozdania z działalności.

W terminie do 10 maja należy nadesłać sprawozdania za czas od założenia do 30 kwietnia.

CZAPKI.

Powoli winni członkowie n/Organizacji zakupić sobie przepisowe czapki.

Firma F. Klimaszka wykonuje czapki przepisowe w cenie 2,20 zł.

MARSZ ZWIĄZKU REZERWISTÓW.

Podajemy poniżej tekst marszu Związku Rezerwistów. Zarządy i kierownictwa Placówek dopilnują, by wszyscy członkowie umieli tekst na pamięć. Nuty do marszu podane są w okólniku 3/36 Zarządu Głównego.

Marsz Związku Rezerwistów

I.

Naprzód Rezerwo! wyrównać szeregi!
Za broń! i za młot! i za pług!
Nie nam sądzone wygodne noclegi,
Gdy wzdłuż naszych dróg czyha wróg!
Dniem ciągle w marszu, a czujni w noc
Za wodzem niesiemy tę moc,
Co z matki ziemi kośćmi ojców zrytej
Zbuduje moc Rzeczpospolitej!

II.

Żołnierskie cnoty: wolę, honor, męstwo,
Zdał nam wojskom swym, Wielki Wódz,
By mieć nad wszelką małością zwycięstwo,
Nasz znak krótko brzmi: chcieć to móc.
Dniem ciągle w marszu i t. d.

III.

Spokojni w boju, bojowi w pokoju.
Nasz trud i nasz pot, wszystką krew
Zdajem Ojczyźnie w nowym Jej rozwoju!
Nasz czyn to żar serc, życia siew!
Dniem ciągle w marszu i t. d.

Kącik Podofic. Rez.

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU PODOFICERÓW REZERWY KOŁO WĄBRZEŹNO.

Dnia 16 maja 1936 r. o godz. 19-tej w Domu Pracy Społecznej odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i przywitanie. 2) Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zebrania. 3) Wybór przewodniczącego zebrania. 4) Sprawozdania członków zarządu i komisji rewizyjnej. 5) Dyskusja nad sprawozdaniami. 6) Udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi. 7) Wybór nowego zarządu. 8) Wolne głosy i wnioski. 9) Zamknięcie.

O przybycie wszystkich członków prosi
Zarząd Koła.

Kącik Powst. i Woj.

KOMUNIKATY ZARZĄDU ODDZIAŁU POWIATOWEGO

Podajemy Zarządom i komendantom placówek do wiadomości, że **Komendant Powiatowy Związku Powstańców i Wojaków urzęduje co wtorek od godziny 15 do 17-tej w Domu Społecznym przy ulicy Wolności.**

WOLNOŚĆ!

Za Zarząd Oddziału Powiatowego
(—) Szaliński, sekr. (—) Szczuka, prezes

Z LUSTRACJI PLACÓWEK.

W niedzielę, dnia 26 ub. m. Zarząd Oddziału Powiatowego w osobach drh. prezesa Bolesława Szczuki, drh. wiceprezesa mgr Cwinarowicza, drh. sekretarza Szalińskiego i drh. Wolnika przeprowadzili lustracje placówek Jarantowice, Płużnica i Król. Nowawieś.

W JARANTOWICACH prezes placówki drh. Bieda Jan zagaił zebranie hasłem „Wolność" — witając przybyły Zarząd Oddziału Powiatowego i udzielił głosu prezesowi pow. drh. B. Szczuce, który w szczerych słowach mówił o znaczeniu naszej organizacji i konieczności dalszego jej rozwoju. Kończąc swoje przemówienie wskazał druh Prezes na grożące nam niebezpieczeństwo ze strony sąsiadów. Następnie drh. wiceprezes Cwinarowicz omówił zagadnienie organizacyj niemieckich na Pomorzu, ich cele i dążności oraz zwrócił uwagę zebranych na nowoczesne zbrojenia wojenne państw sąsiednich. Kończąc swoje przemówienie apeluje do zebranych by w kole swych znajomych nakłaniali tychże do wstępowania w szeregi Związku Powstańców i Wojaków i do współpracy dla dobra związku i państwa.

W dalszym ciągu przeprowadzono lustra-

cję placówki **PŁUŻNICA.** Hasłem „Wolność" zagaił zebranie prezes placówki drh. Paczkowski witając członków Zarządu Powiatowego oraz komendanta Związku Strzeleckiego — poczem podał zebranym do wiadomości porządek dzisiejszych obrad.

W punkcie 3 obrad omówił szczególowo program 3-go Maja, apelując do druhów by przyczynili się do tego, aby obchód wypadł ku zadowoleniu wszystkich.

Prezes Oddziału Pow. drh. Szczuka podziękował zebranym za tak liczne przybycie poczem zareferował szeroko o przygotowaniach naszego sąsiada z zachodu do zbrojeń wojennych, wskazał na zachowanie się Niemców u nas, tworzenie organizacyj niemieckich, ich cele i zadania oraz czyny wykraczające poza uprawnienia statutu. — Wspomniał również o ostatnich zajściach w Krakowie i Lwowie, które wywołały żywioły wywrotowe — wrogie Państwu i wezwał Druhów, by zawsze stali na straży naszych praw; byśmy skupiali się w szeregach organizacyj p. w. i przyciągali wszystkich byłych powstańców i wojaków oraz byłych wojskowych do naszej organizacji, której hasłem „Bóg i Ojczyzna".

Członkowie naszej organizacji winni zwracać uwagę, by Niemcy w Polsce byli lojalni.

Druh wiceprezes mgr Cwinarowicz przedstawił zebranym ważność naszej organizacji, w której winni skupiać się wszyscy byli żołnierze. Wspomniał o traktatach, jak one dawniej uważane były za ważne i nienaruszalne. Czasy obecne wykazały jednakże, że tak nie jest. Traktaty straciły swoją wartość i przechowywane są w archiwach, muzeach lub zbiorach. W traktatach ustalono zobowiązania, które obecnie nie są przestrzegane, gdyż nasz sąsiad zachodni wszystkie przez niego zawarte traktaty złamał. Obawia się on złamać jedynie ostatni traktat, który gwarantuje nienaruszalność naszych granic.

Reasumując swoje przemówienie omówił potrzebę stworzenia silnej armji rezerwowej, do której muszą należeć wszyscy uświadomieni obywatele bez względu na partyjność i stanowisko społeczne. W końcu zachęcił Druhów do realnej i wydajnej pracy dla dobra państwa i organizacji.

Jako ostatnią złustrowano placówkę **KRÓL. NOWAWIEŚ.**

Zebranie zagaił prezes miejscowej placówki drh. Zakrzewski Franciszek, poczem przedstawił przybyłemu Zarządowi Powiatowemu wyniki pracy zarządu placówki oraz bolączki i niedomagania, które hamują normalny rozwój placówki.

Prezes pow. drh. Szczuka po przyjęciu takowych do wiadomości, oświadczył zarządowi jak i zebranym członkom, że w obecnym ciężkim czasie kryzysu trudno jest się należycie z wszystkich zadań wywiązać, lecz Zarząd Powiatowy dołoży starań by w najkrótszym czasie nastąpiła poprawa.

W wolnych głosach zabiera głos drh. Tabor i wyłuszcza swoje żale, że bardzo trudno jest dla członków organizacji P. W. uzyskanie jakiejkolwiek pracy ze względu na nieprzychylne traktowanie członków przy przyjmowaniu do pracy przez pewnych gospodarzy, co w dużej mierze utrudnia rozwój organizacji.

Druh referent oświatowy Szwajkowski przedstawia przebieg pracy organizacyjnej, która z przytoczonych przez drh. Tabora przyczyn postępuje z dużemi trudnościami. Placówka utraciła część członków, lecz dzięki wyborowi nowego zarządu w przyszłości nastąpi zapewne poprawa.

Po zakończeniu zebrania udali się wszyscy członkowie wraz z Zarządem Powiatowym do kościoła na nabożeństwo adoracyjne. —

Z ŻYCIA PLACÓWEK.

ZIELEŃ. W niedzielę, dnia 19 kwietnia br. odbyło się miesięczne zebranie placówki w lokalu p. Sroki. Zebranie zagaił hasłem „Wolność" druh prezes Dembek. Sekretarz placówki druh Piątkowski odczytał okólniki i zarządzenia.

Z okazji odsłonięcia w Warszawie pomnika pułkownika Jana Kilińskiego — wygłosił druh ref. oświatowy Jęczkowski referat pt.: „Życie i zasługi Jana Kilińskiego, jako mistrza szewskiego, a późniejszego pułkownika dla Polski". Referatu wysłuchali zebrani druhowie z wielkiem zainteresowaniem.

W wolnych głosach omówiono urządzenie zabawy w dniu 3-go Maja oraz strzelanie o nagrody. W skład komitetu zabawowego weszli drh.: Ambrożkiewicz, Różycki i Piątkowski, przewodniczącym wybrano drh. Rudnickiego.

Po odśpiewaniu „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród" — zakończył drh. prezes Dembek zebranie hasłem „Wolność"!

Kącik K. S. M.

Kierownictwo Okręgu KSM. Męskiej komunikuje członkom swych oddziałów, co następuje:

1. W myśl okólników naszych władz przełożonych, wolno znowu używać dotychczasowe mundury, czapki, odznaki i sztandary.
2. Oddziały K. S. M. biorą gremjalny udział w obchodach 3 Maja.
3. W pierwszą rocznicę śmierci śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego, Oddziały K. S. M. biorą udział w uroczystościach żałobnych, organizowanych przez Komitety lokalne, — przedewszystkiem w nabożeństwach żałobnych. Wszyscy członkowie w modlitwach swych pamiętać będą o duszy śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego.
4. **Tegoroczny zlot Okręgu wąbrzeskiego** odbędzie się w Kowalewie **w niedzielę, dnia 24 maja.** — Kierownictwa Oddziałów dołożą wszelkich starań, aby Oddziały były kompletnie umudurowane.

Kierownictwo Okręgu KSM. Męsk. Wąbrzeźno

Jak obliczają Niemcy siły zbrojne Francji i Belgji na swojej granicy

Pisma niemieckie podają następujące dane, dotyczące składu oraz ilości wojsk francuskich rozlokowanych wzdłuż zachodniej granicy Niemiec — poza 7 dywizjami wojsk linjowych znajdują się jeszcze trzy dywizje t. zw. „regions fortifices", o składzie naturalnie większym, jak normalne dywizje linjowe. Pozatem znajduje się 1 dywizja kawalerji oraz 1 dywizja zmotoryzowana (lekka), dalej — silne oddziały lotnicze, rezerwy armji oraz pomocnicze: Wszystkie te jednostki dyslokowane w najbliższej odległości od granicy. Wynoszą one zatem okrągło: 90—100 baonów piechoty, w większości zmotoryzowanych, 9—10 baonów broni pancernej 10 pułków kawalerji, częściowo zmotoryzowanych z oddziałami aut pancernych, 100 jednostek artylerji, poza dużą ilością dział stale wmontowanych na linji Maginot'a oraz znajdujących się w arsenałach podziemnych. Stan pokojowy tych oddziałów wynosi około 160.000 ludzi.

Podobnie przedstawiają się stosunki na granicy belgijsko - niemieckiej. Na granicy Luksemburgu stoi korpus strzelców ardeńskich, całkowicie zmotoryzowany, który składa się z 3 baonów rowerzystów zmotoryzowanych, dalej — z oddziałów broni przeciwpancernej, artylerji zmotoryzowanej, oraz z 4-ej dywizji piechoty dyslokowanej w okolicach Namur. W okolicach Leodjum stoi 3 dywizja III korpusu w Lüttich, Huy i Verviers, jak również oddziały 2 dywizji kawalerji w Eupen, Malmedy i Spa. W okolicach Vise baon rowerzystów pogranicznych. W okolicach Limbourg i na zachód od Mozeli — baon rowerzystów w Lanacken i Maesevick, pułk piechoty nr. 11 w Hasselt i Beverloo. Obok piechoty stoi też kawalerja korpuśna. Siły te wynoszą: **26 baonów piechoty, w tem 7 rowerzystów, 3 zmotoryzowanych i 1 ciężkich karabinów maszynowych, 3 pułki kawalerji, wszystkie zmotoryzowane, 9 jednostek artylerji lekkiej i ciężkiej. Ponadto stoją jeszcze oddziały pomocnicze armji, eskadry lotnicze, artylerja przeciwlotnicza, 7 baonów inżynieryjnych i saperskich. Stan tych oddziałów wynosi 17.000 do 20.000 ludzi.**

Jak się tworzyła nowa kawalerja Niemiec hitlerowskich

Ograniczenie po wojnie światowej sił zbrojnych, jak i szybko postępująca naprzód motoryzacja kraju, zadały dotkliwy cios hodowli konia ciepłokrwistego w Niemczech. Dzięki celowej akcji odpowiednich czynników, hodowla ta już na długo przed wojną osiągnęła wysoki poziom, zapewniając armji obfity rezerwoar doborowego materjału końskiego zarówno pod wierzch jak i pociągowego.

Hodowla konia ciepłokrwistego prowadzona przeważnie w gospodarstwach chłopskich kwitnie przedewszystkiem w Prusach Wsch. w Hannowerze i Holsztynie. W ostatnich czasach może ona poszczycić się szeregiem koni, które wsławiły się zarówno w nawozach krajowych jak i zagranicznych.

Celem podtrzymania hodowli konia oraz pozawojskowego szkolenia jeźdźców i woźniców, powstały też po wojnie światowej wiejskie towarzystwa sportu konnego, prowadzone przez byłych oficerów i podoficerów. Dalszym etapem akcji w tym kierunku było utworzenie w roku 1924 Państwowego Zjednoczenia Wielkich Towarzystw Jeździeckich i Powożenia.

Zjednoczenie wiejskich towarzystw jeździeckich rozwijało się bardzo pomyślnie i w roku 1933 osiągnęło cyfrę 65.000 członków czynnych zrzeszonych w poszczególnych towarzystwach.

Po przewrocie hitlerowskim, w roku 1933 towarzystwa te stanowiące niemieckie p. w. konne, wcielono do oddziałów konnych, które kontynuują pracę przysposobienia przedpoborowego młodzieży wiejskiej do służby w jednostkach konnych.

Propagandzie sportu konnego jak i eliminacji najlepszych koni, znakomicie sprzyjają urządzane corocznie najrozmaitsze zawody konne i turnieje. Niema już dziś większego miasta w Niemczech, w którem przynajmniej raz na rok nie odbywałyby się zawody konne. Oprócz tego urządzane są zawody lokalne w mniejszych miastach a nawet i po wsiach.

Wszystkie te zawody stanowią corocznie przegląd ogromnej ilości koni zarówno wierzchowych jak i pociągowych, i cieszą się wielką popularnością wśród szerokich mas społeczeństwa, wśród których miarodajne czynniki niemieckiego sportu konnego starają się usilnie obudzić jaknajżywsze zainteresowanie i zrozumienie dla tego sportu.

Do rozpowszechnienia sportu konnego przyczynią się niewątpliwie w wysokiej mierze zainicjowane z wiosną 1935 r. kursy jazdy konnej, organizowane i prowadzone w miastach dla szerokich rzesz pracowniczych przez tak. zw. „Kraft durch Freude". — „Do siły przez radość", taką nazwę dano szeroko zakrojonej akcji podjętej przed dwu laty przez partję narodowo - socjalistyczną celem usportowienia mas ludności pracowniczej, dotychczas nie objętych ruchem sportowym.

Od jesieni 1934 roku cały sport konny został podporządkowany Reischssportführerowi, który jest ponadto kierownikiem (wodzem) zwierzchniej władzy opiekującej się hodowlą konia ciepło- i zimnokrwistego.

Wartość armji sowieckiej w oświetleniu niemieckiem

W dużym dzienniku niemieckim „Frankfurter Zeitung" w numerze z dnia 7 kwietnia znajdujemy obszerny artykuł o wartości armji sowieckiej. Według tego źródła, z 84 dywizyj, jakiemi dysponuje armja sowiecka, 26 skoncentrowanych jest na zachodniej granicy Rosji Sowieckiej. Co się tyczy uzbrojenia armji sowieckiej, to przewaga przedewszystkiem broń zaczepna: tanki, samoloty i broń używana w wojnie chemicznej. „Frankfurter Zeitung" dowodzi, że należy zmienić zakorzenione poglądy, jakoby Rosjanie nie mieli talentu technicznego, bowiem rozwój tych broni zaczepnych wymaga nietylko, zdolności ale i doświadczeń Motoryzacja armji sowieckiej czyni olbrzymie postępy, tak że, obecnie armja sowiecka ma już do dyspozycji 10,000 tanków 1,000 samochodów pancernych do służby wywiadowczej, 150,000 wojennych traktorów i przeszło 100,000 specjalnych samochodów wojennych. Flota powietrzna, według tego pisma, liczy obecnie 4,500 samolotów, a o ile chodzi o ciężkie 4-5 motorowe samoloty bombardowe, to trzeba zaznaczyć, że Rosja Sowiecka zajmuje pierwsze miejsce wyprzedzając wszystkie inne państwa. Pismo krytycznie ocenia ćwiczenia w masowych skokach ze spadochronami na tyły nieprzyjaciela i dowodzi, że taktyka taka może mieć powodzenie tylko na niektórych terenach, gdzie liczyć można na te sa me przekonania ludności na tyłach operującej armji, jakie posiadają „lądujące oddziały": Pismo wskazuje również na to, że Rosja Sowiecka ma zamiar powiększyć w najbliższym czasie swą flotę bałtycką o 40 krążowników, 76 łodzi podwodnych i 3 flotylle kontrtorpedowców, z czego „Frankfurter Zeitung" wnioskuje, że Rosja Sowiecka przygotowuje się do odgrywania czynnej roli na Bałtyku. Główne braki armji sowieckiej „Frankfurter Zeitung" widzi w złej i niedostatecznej sieci kolejowej i drogowej na ziemiach zachodnich, wyrażając przekonanie, że Rosja Sowiecka braki te w najbliższym czasie usunie, wskutek czego należy liczyć się również z tem, że znaczenie Rosji Sowieckiej w polityce europejskiej raptownie wzrośnie.

SPECJALNE ĆWICZENIA ODDZIAŁÓW WOJSKOWYCH W SZWAJCARJI.

W okolicach Lucerny rozpoczęły się ćwiczenia w obecności wyższych wojskowych oraz przedstawicieli rządu związkowego i rządy związkowej. W ćwiczeniach biorą udział: rekrucka szkoła kawaleryjska nr. 1, rekrucka szkoła cyklistów nr. 1 i rekrucka szkoła motocyklistów z Thun. Ćwiczenia mają na celu wypróbowanie współdziałania lekkich oddziałów broni pancernej oraz tankietek w akcji wywiadowczej i rozpoznawczej.

Międzynarodowy handel bronią

Według sprawozdania rocznego Ligi Narodów, międzynarodowy handel bronią i amunicją wykazuje w stosunku do lat poprzednich wzrost obrotu. Ciekawem jest, że wśród wywozowych państw pierwsze miejsce zajmuje Anglja, na którą przypada 28% ogółu handlu międzynarodowego bronią i amunicją. Drugie miejsce zajmuje Francja (23,4%), na trzeciem miejsu jest Czechosłowacja z 23%. Na trzy te państwa, które w światowym handlu wojennym zajmują kierownicze stanowisko, przypada ogółem 74,4% ogólnego obrotu międzynarodowego. Nie mniej ciekawem jest, że na Stany Zjednoczone A. P. przypada **tylko 9%,** a więc prawie tyle, **ile przypada na Szwajcarję,** która w handlu międzynarodowym zajmuje piąte miejsce.

CO TO JEST N. S. K. K.?

Litery N. S. K. K. — są skrótem formacji motorzystów — „National Sozialistische Kraftfahr Korps" — Narodowo - socjalistyczny Korpus Motorowy. Jest to organizacja ochotnicza w typie szturmowek, powstała w roku 1934, podlegająca bezpośrednio kanclerzowi Hitlerowi, jako najwyższemu dowódcy sił zbrojnych Niemiec. Na podstawie oficjalnych danych, umieszczonych w zeszycie wrześniowym „Deutsche Kraftfahrt" z r. 1935, należy do tej organizacji około pół miljona motocyklistów. Korpus dzieli się na 4 inspekcje, 3 grupy i 21 brygad. Grupy i brygady składają się z 3 do 4 „Motor Standarten", tj. pułków. Pułk składa się z 3 do 4 „Staffeln" — baonów. Baon składa się z kilku kompanij o nazwie Motor-Sturm. Siła ilościowa pojedyńczych jednostek jest zależną od środowiska, z którego się rekrutuje. Ogólnie można przyjąć, że brygada liczy od 12 do 15.000 wozów, a pułk od 3.000 — 3.500. I tak np. brygada Berlina latem 1935 z okazji święta partyjnego N S. wystawiła ponad 10.000 ludzi.

N. S. K. K. posiada specjalne własne oddziały sanitarne, wywiadowcze i pionierskie, jak również motorowo-rzeczne.

LITWA BUDUJE NOWY POLIGON.

W Gajżunach jest budowany nowy poligon wojskowy. Pracuje tam obecnie 500 robotników, którzy są zajęci karczowaniem pni.

3 maj święto polskiej oświaty

Wzywamy was do uroczystego obchodu Święta Narodu i Państwa Polskiego — 3-go Maja!

Sławny ten dzień, urodzony w glorji wielkiego ducha polskiej myśli państwowej, wypielęgnowany i uświęcony tradycją w dobie porozbiorowej przez szereg pokoleń — jako symbol odroczenia — zmartwychstania Polski — a w wolnej już Ojczyźnie podniesiony do godności święta państwowego, jest naszą dumą i chlubą i najdroższą sercu każdego Polaka pamiątką narodową.

Trzeci Maj budzi, jak dawniej, tak i dziś, w sercach naszych wiarę w niepojętą moc ducha polskiego, zapala do pracy dla Polski, głosząc wymownie, że szczęście i dobrobyt wszystkich w Ojczyźnie powstanie przez zbiorowy wysiłek zbratanego i radującego się wolnością i potęgą Ojczyzny, Narodu!

Trzeci Maj, to również uroczyste święto Królowej Korony Polskiej — co z Jasnej Góry od wieków otacza królewską opieką swój wierny Naród błogosławiąc mu w pracy codziennej i na polach bitew.

Trzeci Maj — to naprawdę wielkie i radosne święto wszystkich Polaków!

Wiekopomne dzieło — Konstytucja 3-go Maja i Komisja Edukacyjna — były dla przeszłych pokoleń źródłem niewyczerpanych sił duchowych, a dla nas są wskazaniem, że fundamentem siły i mocy odrodzonej Ojczyzny winno być powszechne wychowanie narodowe w oparciu o zasady chrześcijańskie, przy współudziale całego społeczeństwa.

Hasła i wskazania Twórców Konstytucji 3-go Maja i Komisji Edukacyjnej podjęło Towarzystwo Czytelni Ludowych przed 56 laty i nieprzerwanie toczy wielki bój, o potęgę polskiego ducha. — Działalność T. C. L. to wychowanie świadomego obywatela o głębokiem zrozumieniu zadań i potrzeb państwa. Oświata pozaszkolna prowadzona przez T. C. L. to wał ochronny przeciw wrogim zakusom na całość Narodu i Państwa Polskiego. — Towarzystwo Czytelni Ludowych — zdało egzamin życia i walki, a pokłosiem pracy — to powstanie Wielkopolskie i Śląskie!

Rodacy! Dajmy w tym dniu manifestacyjny wyraz nietylko głębokiej wdzięczności dla znakomitych przodków i uznanie dla ich wiekopomnego dzieła, ale składając datki na polską książkę, na oświatę narodową, dajmy temsamem dowód, że rozumiemy potrzebę takiej oświaty. Weźmy jaknajliczniejszy udział w uroczystym obchodzie Konstytucji Majowej. Ubierzmy domy chorągwiami o barwach państwowych, a okna nalepkami — T. C. L.

Złóżmy ofiarny grosz — jako Dar Narodowy — na powszechną oświatę krzewioną przez T. C. L.

Przez pracę oświatową, obudzimy polski czyn! Przez polski czyn staniemy się wielkim narodem i państwem potężnem.

Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska!

Towarzystwo Czytelni Ludowych

Swięto 3-go maja w Wąbrzeźnie

I. Dnia 2 maja o godz. 20-tej — uroczysty capstrzyk z udziałem hufców p. w. i organizacyj miejscowych. Zbiórka o godz. 19,30 na dziedzińcu Szk. Powsz. męskiej. W capstrzyku biorą udział:

Pow. Orkiestra Z. S.,
Hufiec p. w. gimnazjum — z bronią,
Oddział Z. S. Wąbrzeźno — z bronią,
Związek Powst. i Woj.,
Związek Rezerwistów,
Poczt. P. W.,

oraz inne organizacje i stowarzyszenia społeczne, poczuwające się do wzięcia udziału w tej manifestacji. — Capstrzyk prowadzi sierż. podchor. rez. Grochowski.

II. Dnia 3-go maja o godzinie 8,30 — zbiórka oddziałów p. w., organizacyj w. f. i stowarzyszeń na dziedzińcu szkoły powszechnej męskiej.

Godzina 9-ta — Raport.

Zarządzam stawiennictwo w Wąbrzeźnie następujących hufców i organizacyj p. w., które zorganizowane w plutony wzgl. kompanje wezmą udział w uroczystości:

a) z bronią:

1) Hufiec p. w. gimnazjum Wąbrzeźno,
2) Hufiec szkoły dokształcającej Wąbrzeźno, pod dowództwem ppor. rez Wasilewskiego Józefa.
3) Oddziały Związku Strzel. Wąbrzeźno, Czystochleb, Myśliwiec, Wałycz, Kurkocin, Piątkowo i Ludowice pod dowództwem podchor. Z. S. Grochowskiego Jana.
4) Placówka Zw. Powst. i Woj. Wąbrzeźno,
5) Placówka Zw. Rezerwistów,
6) Kolejowe P. W.

b): bez brnoi:

1) Hufiec p. w. kobiet,
2) Oddział żeński Z. S. — Wąbzeźno,
3) Drużyny żeńskie Z. H. P.
4) Drużyny męskie Z. H. P.
5) Przedstawiciele Zarządów Federacji,
6) Związek Weteranów,
7) Zw. Podofic. Rez.
8) Pocztowe P. W.,
9) Ochotnicza Straż Pożarna.

Wreszcie inne stowarzyszenia rezerwistów i istniejące organizacje w. f. oraz Krakusi.

Na dowódcę całości wyznaczony został podpor. rez. Golik Władysław.

Ustawienie i kolejność w defiladzie jak wyżej.

godz 9.30 — Nabożeństwo w kościele paraf.
godz.—12.00 — Defilada na ul. Marsz. J. Piłsudskiego.
godz. 14.00 — Otwarcie sezonu sportowego na miejskim boisku P. W. i W. F.
godz. 15.00 — Narodowy bieg na przełaj 5 klm. trasa i meta na boisku sportowem.

PROGRAM UROCZ. AKADEMJI W DNIU 3 MAJA O GODZ. 20 W SALI „DWÓR WĄBRZESKI"

1) Śpiew — Tow. Lutnia; 2) Referat — p. prof. Majchrzak; — 3) „Pieśn o ziemi naszej" — deklamacja chóralna i taniec ludowy — Harcerki Szkoły Powsz. Żeńskiej. 4) „Dalej skrzypki grajcie" melodeklamacja p. H. Deręgowska, p. W. Steinert; — 5) „Śląsk śpiewa" — recytacja zespołowa — Druż. harc. pozaszkolna i Szkoły Powszechnej Męskiej; — 6) „Zasmuconej ((Marłowicz op 1 nr1) — „Na wojnę" (Niewiadomski op. 50 nr. 5) — solo śpiew p. Kołecka; — 7) „Sztandar" — inscenizacja. Sekcja teatralna przy T. C. L.; — 8) „Romans" (Svendsen op. 26) — „Humoreska" (Dworzak op. 101) solo skrzypce p. W. Steinert; — 9) „Oglądałam Polskę" — wiersz Wiesia Wesołowska; — 10) „Etinda e-dur" op. 10 nr. 3 (Fr. Chopin) — „Rigoletto de Verdie" (Fr. Liszt). — solo-fortepianowe p. E. Schwarzówna;.

KRONIKA

Kalendarzyk

Data	Miesiąc	Dzień	Św. Katolic.	Słońce wschód	Słońce zachód
1	Maj	P.	Filipa	4,11	18,54
2	„	S.	Zygmunta	4,09	18,56
3	„	N.	3 po Wielk.	4,07	18,53

KRONIKA KOŚCIELNA

Niedziela 3. 5. 1936 r.

W niedzielę po nieszporach zebranie Panien Różańcowych. W przyszłą niedzielę po sumie zebranie Ojców Róż., po nieszporach Towarzystwa Ludowego. W środę po południu o godz. 4 zebranie Pań Wincentego a Paulo o godz. 10 przed południem zarządowe w biurze parafjalnem.

Majowe nabożeństwo codziennie o godz. 7,15-cie. W niedzielę zamiast nieszporów.

Majowe nabożeństwa odprawiają się w Nielubiu codziennie o godz. 8 wiecz. przed figurą. W Wałyczu tak samo, w Cymbarku o godzinie 7,30 u Józefa Piskorskiego.

W czwartek rano po godzinie 8 będą księża odwiedzać chorych w mieście i po wsiach ze spowiedzią i Komunją św. Wielkanocną.

Dzisiaj kończy się okres spowiedzi wielkanocnej.

JWPanu Staroście Powiatowemu
ZYGMUNTOWI KALKSTEINOWI
w dniu godnych Imienin składamy serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności
Redakcja.

Dzisiaj jest kolekta nadzwyczajna na cele parafjalne. Suma i nieszpory z Wystawieniem i procesją.

W niedzielę przyszłą nabożeństwo w Stanisławkach.

PORZĄDEK NABOŻEŃSTW

O godz. 6,30 Msza św. i kazanie X Zaremba

O godz. 7,30 Msza św. i kazanie

O godz. 8,30 nabożeństwo szkolne.

O godz. 9,30 uroczyste nabożeństwo z kazaniem z okazji uroczystości 3 Maja, w którem udział biorą przedstawiciele władz i Towarzystw ze sztandarami X Zaremba.

O godz. 10,45 suma i kazanie z Wystawieniem i procesją X Zaremba.

O godz. 3-ciej Majowe nabożeństwo i procesją, potem zebranie Panien Róż. X Bigus.

ŚLUB

W ubiegły wtorek w kościele parafjalnym ks. Grzechowski pobłogosławił związek małżeński p. **Marcina Fenskiego** z panną **Heleną Zalewską.** Młodej Parze na nowej drodze życia składamy nasze serdeczne życzenia. Redakcja.

POGRZEB POWSTAŃCA

W dniu wczorajszym odbył się pogrzeb śp. **Józefa Kurkowskiego.** Kondukt żałobny prowadził ks. Bigus. Udział w pogrzebie wzięli członkowie Zw. Powstańców i Wojaków O. K. VIII oraz członkowie Kat. Stow. Ludowego ze sztandarem. Na cmentarzu po odmówieniu modlitw, odśpiewano wspólnie „Witaj Królowo". Niech spoczywa w spokoju!

NA DAR NARODOWY 3-GO MAJA

nalepki i chorągiewki T. C. L. nabyć można we wszystkich księgarniach i u p. Żuralskiej ulica M. Piłsudskiego.

DZISIEJSZY NUMER

to pierwszy w miesiącu **maju.** Kto zapomniał odnowić prenumeratę „Głosu" na ten miesiąc, może każdej jeszcze chwili prenumeratę odnowić w urzędzie pocztowym, u listonosza albo w agencjach naszego pisma. Przy każdej sposobności prosimy o jednanie nam nowych abonentów i to wśród wszystkich krewnych i znajomych!

HARCERZE WYSYŁAJĄ TELEGRAM HOŁDOWNICZY DO PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

W piątek, dnia 1 maja 1936 r. odbędzie się na Rynku niezwykła uroczystość. Oto zjadą się harcerskie sztafety kolarskie z Grudziądza i z Brodnicy z adresami hołdowniczemi tamtejszych Hufców Harcerzy do Prezydenta Rzeczypospolitej, Pana Profesora Ignacego Mościckiego. Z Wąbrzeźna wyjedzie zastęp kolarski o godzinie 17,30 i zawiezie adres hołdowniczy tutejszego Hufca Harcerzy wraz z powyższemi do Komendy Chorągwi Pomorskiej Harcerzy w Toruniu. Na powyższą uroczystość zapraszają harcerze wszystkich Obywateli naszego miasta.

DLACZEGO CHLEB ZDROŻAŁ?

W związku z podwyżką ceny chleba otrzymujemy od pp. piekarzy następujące wypaśnienie: 1 worek mąki żytniej w dniu 15 marca kosztował 18 — 18,50 zł. zaś w dniu 30 kwietnia już 23 złote. Zatem podwyżka ceny jest uzasadniona.

OTWARCIE SEZONU BRACTWA KURKOWEGO

W niedzielę, dnia 3 maja br. nastąpi otwarcie tegorocznego sezonu strzeleckiego Kurkowego Bractwa Strzeleckiego. Dla gości urządza się specjalną tarcz małokalibrową o nagrody.

Uprasza się o liczny udział Szan. obywatelstwa.

KRÓLEWSKIE PTAKI GOŚCMI NA JEZIORZE ZAMKOWEM

W ubiegły wtorek na wodach jeziora zamkowego osiadły dwa piękne okazy dzikich łabędzie. — Łąbędzie są jeszcze. Może zostaną? Mielibyśmy swego rodzaju atrakcję i upiększenie podzamku.

WANDALIZM.

Niszczycielska ręka wandalów nie ominęła w swym zapędzie zbrodniczym nawet długoletniego dorobku naszej młodzieży gimnazjalnej. Donoszą nam mianowicie, że nieznani sprawcy włamali się do przystani G. K. W. „Vambresia" (koło p. Twardowskiego), zabierając pokaźną ilość narzędzi, jak: dulki, młotki, obcęgi, wiadro itp. Nie zadowolili się wandale tą kradzieżą, bo zaczynają kraść urządzenia zewnętrzne — a ostatnio zaginął w niewiadomy sposób pomost. Biedna młodzież gimnazjalna w ten sposób poniosła około 100 zł szkody.

KINO „SŁOŃCE"

Dziś o godz. 5 i 8,15 Pat i Pachon w filmie CYRK SARANA. Od jutra o godz. 5 i 8.15 w niedzielę o godz. 5, 7 i 9 wielki film wiedeński o Janie Straussie NIEŚMIERTELNE MELODJE. W rolach głównych Alfred Jerger, Lizzi Holzschuch, Leo Slezak. — W dolnych lokalach Koncert — Dancing.

Z POWIATU

UROCZYSTA AKADEMJA.

WAŁYCZ. Koło Opieki Rodzicielskiej przy szkole powszechnej urządza w dniu Święta narodowego 3-go Maja br. w sali p. Niedzielskiego — Gł. Dworzec, uroczystą akademję, po której odbędzie się wielka zabawa Ludowa. Początek o godz. 19-tej (7 wieczór).

Okolicznych obywateli uprasza się o łaskawe poparcie. Zarząd.

3 MAJ W STANISŁAWKACH.

STANISŁAWKI. W niedzielę 3 maja o godz. 19,30 w sali p. Klonowskiego członkowie Związku Rezerwistów urządzają przedstawienie. Odegrana zostanie znana sztuka ludowa w 4-ch aktach pod tytułem „Macocha". Po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna. Szczegóły w ogłoszeniu.

PROGRAM OBCHODU UROCZYSTOŚCI W DNIU 3 MAJA

Nowawieś Królewska. Program obchodu na dzień 3 maja jest następujący:

godz. 9.30 zbiórka wszystkich towarzystw, oraz dzieci szkolnych na placu szkolnym; godz. 10.00 przegląd i wymarsz na uroczyste nabożeństwo, które będzie celebrował ks. Prob. Bączkowski; godz. 17.00 zbiórka wszystkich towarzystw oraz dzieci na placu szkolnym; godz. 17.10 wymarsz po poczet sztandarów do kościoła; godz. 17.15 pochód przez wioskę.. Po pochodzie uroczysta akademja na którą składają się przemówienia i deklamacje.

Wieczorem Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży męskiej urządza w sali p. Grzeszewskiej **zabawę taneczną,** połączoną z humorystycznemi urozmaiceniami.

Na powyższe jaknajuprzejmniej zaprasza wszystkich Zarząd K. S. M. m. ż. Gotów!

Golub

NADCHODZI SEZON KAJAKOWY.

Chociaż zima ustępywać jakoś nie chce z pola walki z wiosną, jednakże najbliższe dnie przynieść nam muszą pożądane ciepło, kiedy rozpocząć będzie można ze sportami wodnemi. Między niemi nie ostatnie miejsce zajmuje kajak. — Kajak nietylko pozwala wiosłować sportowcom i wyrabiać siły fizyczne, lecz jest również świetnym środkiem lokomocji, przyczem daje możność uprawiania i innych sportów. Drwęca nasza ma ostry, bystry prąd, warunki techniczne nadzwyczaj sprzyjają wykonywaniu tego tak zdrowego i pięknego sportu. Kiedy kajakowiec płynie po Drwęcy pomiędzy jej uroczemi brzegami, otwiera mu się przed jego oczyma nadzwyczaj piękny krajobraz, dostępny dla wycieczek kajakowych. Biorąc pod uwagę położenie naszego miasteczka, przyznać należy, że jest ono jakby z natury stworzonym ośrodkiem dla sportu kajakowego w dalekiej naszej okolicy. A jednak stosunkowo bardzo mało kajaków się widzi na nurtach naszej rzeki.

Z końcem maja br. odbędą się tu znowu kajakowe wyścigi długodystansowe z trasą Golub — Toruń. Miejmy nadzieję, że nasza młodzież polska, w której mamy sporą liczbę zamiłowanych sportowców, w szerokich ramach zwróci się ku temu ulubionemu sportowi i czemprędzej zabierze się do prac i ćwiczeń przygotowawczych, ażeby choć kilka załóg w roku bieżącym stanęło do zawodów, — aby i u nas przepiękny ten sport rozwinął się i podniósł na wyższy, należny mu poziom.

Kącik radjowy

SOBOTA, dnia 2 maja.

6.30—8.10 Audycja poranna. 12,03 Dziennik południowy. 12,15 Z op. „Pajace" R. Leoncavallo (płyty). 12,35 Koncert kameralny. 13,10 Chwilka gosp. domow. 13,15 Muzyka lekka. (płyty). 14,30 Orkiestry i soliści (płyty). 15,00 Przyjacielska usługa (nowela). 15,15 Nasz handel morski. 15,20 Przegląd giełdowy i kom. żegl. 15,30 Zespół Niny Mańskiej. 16,05 Lekcja języka franc. 16,20 Woda — słuchowisko Zofji Bogdańskiej dla dzieci starszych. 16,50 Recital fortepianowy Kleina. 17,15 Arje i pieśni. 17,35 Rola t. zw. inteligencji w kulturze środowiska (pogad.) 17,45 Przegląd wydawnictw. 17,55 Życie kulturalne i artystyczne stolicy. 18,00 Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy. 18,40 Toruńska gwardja narodowa (pogad. regj.) 18,50 Życie kult.-artystyczne i naukowe na Pomorzu. 18,55 Jazz fortepianowy (płyty). 19,00 Program na jutro. 19,05 Koncert reklamowy. 19,35 Wiadomości sportowe z Pomorza i ogólne. 19,45 Pogadanka aktualna. 20,00 Wieczór serenad. 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 Obrazki z Polski współczesnej. 21,00 Audycja dla Polaków zagranicą: „Młodzież polska poznaje swój kraj". 21,30 Uśmiech Poznania p. t. „W górę, w górę, miły bracie". 22,00 Koncert z udziałem Ireny Gadejskiej. 23,05 Muzyka taneczna.

NIEDZIELA, dnia 3 maja.

9,00 Audycja poranna. 9,15 Koncert ork. dętej 21 pp. z Pl. Marsz. Piłsudskiego w Warszawie. 10,00 1000 taktów muzyki. 10,30 Transmisja nabożeństwa polowego z Katowic z okazji 15-ej rocznicy wybuchu III powstania śląskiego. 12,03 Z pomorskiej półki książkowej — przegląd wydawniczy. 12,15 Poranek muzyczny. W przerwie ok. godz. 13,00 fragment słuchowiskowy p. t. „Osy Arystofanes" 14,00 Śmierć pana Zagłoby — nowela. 14,20 Koncert życzeń — radjosłuchacz ma głos. 15,00 Przegląd produktów rolnych, 15,15 Chwasty na łąkach i pastwiskach (pog. roln.) 15,25 Piosenki żołnierskie. 16,00 Chwilka pytań — dla dzieci. 16,15 Serenady. 16,45 Śpiące wojsko — słuchowisko. 17,10 Muzyka taneczna. 17,50 Pogadanka aktualna. 18,00 Recital śpiewaczy J. Hennertowej. 18,30 Premjera słuchowiska historycznego pt. „Trzeci Maj". 19,00 Program na jutro. 19,10 Koncert reklamowy. 19,40 Wiadomości sportowe z Pomorza. 19,45 Co czytać? 20,00 Koncert w wyk. ork. Marynarki Wojennej, 20,45 Wyjątki z pism J. Piłsudskiego. 20,50 Dzienik wieczorny. 21,00 Na wesołej lwowskiej fali. 21,30 W płaskiej Szwajcarji — feljeton podróżniczy. 21,45 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R. 22,00 Muzyka taneczna z udziałem „Trójki radjowej". 23,05 Tańce i piosenki (płyty).

PONIEDZIAŁEK, dnia 4 maja.

6,30 Audycja poranna. 12,03 Dziennik południowy. 12,15 Utwory salonowe. 12,25 oKncert południowy. 13,15 Wszystkiego po trochu (płyty). 15,20 Przegląd giełdowy i komunikat żeglarski. 15,30 Recital wiolonczelowy T. Kowalskiego. 16,00 Lekcja języka niemieckiego. 16,15 Utwory na viola da gamba, 16,45 Pan Pieksiek przed sądem — fragment z powieści w opr. radjofon. 17,00 U dziewcząt niewidomych (pogadanka). 17,15 Minuta poezji. 17,20 Duety i piosenki. 17,50 O działalności naukowej prof. „Pawłowa." 18,00 Recital fortepianowy Olgi Iliwickiej. 18,30 Rozmowę ze słuchaczami przeprowadzi Stanisław Nowakowski. 18,40 Życie kulturalno-artystyczne i naukowe na Pomorzu. 18,45 Pogadanka społeczna. 18,50 Feliks Mendelssohn-Bartoldy (płyta) 19,05 Wiadomości gospodarcze z Pomorza. 19,10 Program na jutro. 19,20 Koncert reklamowy. 19,35 Wiadomości sportowe z Pomorza i ogólne. 19,45 Pogadanka aktualna. — 20,00 Audycja żołnierska. 20,30 Utwory charakterystyczne w wyk. zespołu mandolinistów. 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 Obrazki z Polski współczesnej. 21,00 Pół godzinki z Wiednia. 21,30 Wieczór literacki: Dyskusja improwizowana, odbyta w radjo angielskiem pt. „Kto ma wychowywać nasze dzieci?" 22,00 Koncert symfoniczny. 23,05 Tańce i piosenki (płyty).

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 29 kwietnia 1936 r.

Żyto	16,00—16,25
Pszenica	22,25 22,50
Jęczmień jednolity	16,00—16,25
Jęczmień zbiorowy	15,50—15,75
Owies	15,00—15,50
Mąka żytnia wyciąg. 0-30%	23,75—24,25
Mąka żytnia gat. 0-45 proc	23,50—23,75
Mąka żytnia gat. I 0-55 proc.	22,25—22,75
Mąka żytnia gat. II 45-55 proc.	18,75—19,50
Mąka żytnia razowa 0-90 proc.	18,50—19,25
Mąka pszenna IA 0-20 proc.	34,25—35,25
Mąka pszenna gat. IB 0-45 proc.	33,50—34,50
Mąka pszenna gat. IC 0-55 proc.	32,75—33,75
Mąka pszenna gat. ID 0-60 proc.	31,75—32,75
Mąka pszenna gat. IE 0-65 proc.	29,75—30,75
Mąka pszenna gat. IID 45,65%	27,50—28,50

Życie towarzystw

— BACZNOŚĆ POMORZANKA! Dziś w piątek odbędzie się trening od godz. 16-tej począwszy. W sobotę o godz. 20-tej wieczorem w lokalu p. Lewandowskiego odbędzie się pogadanka. Ze względu na ważność pogadanki o liczny udział w treningu i jak i pogadance prosi Zarząd.

— BACZNOŚĆ INWALIDZI! Z powodu święta narodowego 3-go Maja zebranie Zw. Inwalidów R. P. **odbędzie się dopiero w niedzielę 10 maja br. o godz. 2-ej** w lokalu p. Markuszewskiego. Zarząd.

Druk.: Zakłady Graficzne B. Szczuki, Wąbrzeźno-Pom. Wydawca: Bolesław Szczuka. — Redaktor odpowiedz.: Adam Szczuka — Wąbrzeźno-Pom., ul. Mickiewicza 1.